

rolnicze abc

Tylko wieczorem i po zakończeniu dziennego lotu owadów

Pszczoły to najważniejsi zapylacze roślin

Widok pszczoły miodnej wywołuje u każdego z nas różne reakcje. Większość panicznie boi się użądlenia, ale też prawie wszyscy traktują pszczoły z sympatią stawiając je jako wzór pracowitości i życia społecznego.

mgr Grzegorz Pruszyński,
IOR – PIB w Poznaniu
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Szeroko wykorzystywane są też produkty pszczelej pracowitości, chociażby miód, wosk czy kit pszczeli. Dla naszego społeczeństwa pszczoła kojarzy się też z legendarnym Piastem, który był bartnikiem i wielowiekową tradycją bartnictwa w naszym kraju.

Żywią się nektarem

Dla większości ludzi termin pszczoły kojarzy się tylko z pszczolą miodną podczas gdy jest to tylko jeden gatunek wśród około 20-25 tys. innych należących do nadrodziny pszczoły, występujących na świecie. W Polsce obok pszczoły miodnej występuje ponad 450 innych gatunków pszczół określanych jako pszczoły dziko żyjące, w tym trzmiel kamiennik



W Polsce występuje ponad 450 innych gatunków pszczół określanych jako pszczoły dziko żyjące, w tym trzmiel kamiennik

wyłącznie nektarem i pyłkiem kwiatowym.

Bez owoców i warzyw?

Na świecie spośród wszystkich gatunków roślin około 80 proc. jest owadopylna, a więc do prawidłowego wydania nasion potrzebuje zapylenia przez owady. Wśród roślin uprawianych przez człowieka ponad 200 gatunków jest owadopylna. W Polsce około 60 gatunków roślin uprawnych pozytywnie reaguje na odwiedzanie przez owady zapylające. Wśród nich jest znaczna grupa roślin dla których obecność zapylaczy jest bardzo korzystna, chociaż w pewnym stopniu są one samopylne. Do takich roślin należą: rzepak, rzepik proso, gorczyca, mak, len, łubin żółty, wyka ozima, groch siewny, peluszka, seradela czy soja. Natomiast drugą grupę gatunków roślin stanowią takie, których plon jest uzależniony wyłącznie od owadów. To: gryka, słonecznik, lucerna, esparceta, sady, owoce jagodowe (truskawki, maliny, porzeczki, agrest), warzywa uprawiane na nasiona i inne.

Spośród roślin ogrodowych

około 140 gatunków, w tym 15 gatunków drzew owocowych i krzewów, około 60 gatunków warzyw i ponad 60 gatunków uprawnych roślin leczniczych jest owadopylna. Ponadto zapylenia wymagają rośliny ozdobne: 50 gatunków drzew, 90 gatunków krzewów i ponad 120 gatunków roślin ozdobnych.

Plon nasion koniczyzny jest niemal w 100 proc. uzależniony od zapylaczy a plon malin czy truskawek uprawianych bez dostępu owadów zapylających jest zaledwie plonem przemysłowym i nie spełnia wymogów plonu deserowego.

Zatem w Polskim rolnictwie i ogrodnictwie plon wszystkich upraw roślin oleistych, pastewnych, owoców i warzyw a także roślin strączkowych zależy całkowicie lub w dużym stopniu od owadów zapylających. Zapylanie roślin przez owady wpływa korzystnie, nie tylko na ilość plonu lecz również na jego jakość.

Przed wszystkim nie szkodzić

Na pszczoły w środowisku naturalnym czyha wiele niebezpieczeństw. W rolnictwie jednym z czynników, które mogą zagrażać pszczolom są środki ochrony roślin. Jakkolwiek postęp w doborze środków ochrony roślin i technice ich stosowania a także przepisy prawne znacznie zagrożenie to ograniczyły, to jednak błędy oraz często niedostateczna wiedza i przygotowanie zawodowe plantatorów czy wykonawców zabiegów ochrony roślin są nadal przyczyną zatrucia pszczoł.

Mając na względzie potrzebę ochrony środowiska naturalnego konieczne jest uwzględnienie przy plano-



W rolnictwie i ogrodnictwie plon wszystkich upraw roślin zależy całkowicie lub w dużym stopniu od owadów zapylających Fot. Grzegorz Pruszyński (2)

waniu i wykonywaniu zabiegów, działań zabezpieczających ochronę nie tylko pszczoły miodnej, ale także dziko żyjących zapylaczy i innych owadów pożytecznych.

W celu uniknięcia i niedopuszczenia do zatrucia pszczoł, zabiegi chemicznej ochrony należy wykonywać tylko w przypadkach przekroczenia przez organizmy szkodliwe progów ekonomicznej szkodliwości i o ile to możliwe ograniczać zabiegi do pasów brzeżnych lub miejsc wystąpienia agrofaga. Bardzo ważnym jest bezwzględne przestrzeganie zapisów zawartych w etykiecie środków ochrony roślin oraz znajomość i przestrzeganie aktualnych aktów prawnych dotyczących ochrony pszczoł.

Nie na uprawach kwitnących

Wiele kwitnących gatunków chwastów już od wczesnej

Plon malin czy truskawek uprawianych bez dostępu owadów zapylających jest zaledwie plonem przemysłowym

wiosny stanowią pożytek dla pszczoł i wykonywane w takiej sytuacji zabiegi muszą być traktowane tak jak zabiegi w czasie kwitnienia uprawy. Nie można także opryskiwać roślin pokrytych spadzią.

Nie należy wykonywać zabiegów przy zbyt silnym wietrze, aby zapobiec przeniesieniu cieczy użytkowej na sąsiednie, szczególnie kwitnące uprawy.

Istotnym zagadnieniem jest dobór środka ochrony roślin. Środkami bardzo toksycznymi i toksycznymi dla pszczoł nie należy wykonywać zabiegów na uprawach kwitnących lub takich, których kwitnienie może rozpocząć się przed zakończeniem okresu prewencji. Wszystkie zabiegi powinno wykonywać się wieczorem, po zakończeniu dziennego lotu pszczoł.

Należy również pamiętać o informowaniu pszczelarzy o wykonywanych zabiegach ochrony roślin.

Obecnie nie można wyobrazić sobie produkcji roślinnej bez ochrony roślin oraz bez pszczoł. Należy zatem w taki sposób prowadzić ochronę roślin aby eliminować możliwość popełnienia błędów oraz minimalizować zagrożenie dla pszczoł.

PROMOCJA

*Zdrowych, pogodnych Świąt Wielkanocnych
Pełnych wiary, nadziei i miłości
Radosnego, wiosennego nastroju*

Życzy redakcja „Rolniczego ABC”

rolniczeabc

W sojuszu z pszczołami murarkami, skorkam i trzmielami

Zakładamy sad ekologiczny

Sad ekologiczny nie może być założony w celu uzyskania dopłat, lecz powinno być to dobrze przemyślane założenie mające na celu dostarczenie owoców wysokiej jakości, bez pozostałości środków ochrony roślin, a także jego istnienie powinno sprzyjać środowisku naturalnemu.

mgr inż. Marcin Felczak, Gospodarstwo Rolne w Gajdach
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Sad ekologiczny jest jakby częścią przyrody nie wnoszącą żadnego obciążenia dla środowiska, lecz stanowiącą jego komponent, współgrającą z otaczającym go światem roślinnym i zwierzęcym.

Zanim podejmiesz decyzję

Przy wyborze miejsca pod sad ekologiczny należy uwzględnić: topografię terenu, rodzaj gleby, poziom wody gruntowej, czynniki klimatyczne, gatunek rośliny jaką chcemy uprawiać, podkładkę i odmianę.

Dobór gatunku i odmiany jest uzależniony od rynku zbytu. Należy się dobrze zastanowić, na jaki gatunek owocu a także odmianę będzie w przyszłości zapotrzebowanie. Sad nie istnieje przez jeden sezon, lecz przez kilkanaście a nawet kilkadziesiąt lat.

Miejsce pod sad ekologiczny powinno znajdować się w otoczeniu najlepiej lasów z dala od ośrodków przemysłowych, dróg i autostrad, w pobliżu źródła wody. Od strony najczęściej wiejących wiatrów powinna znajdować się osło-

na przeciwwietrzna z drzew i krzewów już posadzonych kilka lat wcześniej. Możemy zdecydować się na jeden gatunek rośliny sadowniczej i jedną odmianę jeśli wiemy, że na ten właśnie produkt będziemy mieli zbyt lub posadzić kilka gatunków i kilka odmian.

Sad ekologiczny musi się składać z odmian nadających się do uprawy ekologicznej, czyli takich, które będą odporne na choroby i szkodniki. Do wyboru mamy stare odmiany, z których większość jest odporna lub nowe powstałe w wyniku prac hodowlanych w ostatnich latach.

Przygotowanie stanowiska

Najlepszym stanowiskiem są tereny po zbożach. Można też zakładać sad po innych roślinach rolniczych, a następnie po nich uprawiać na przykład np. peluszkę, wykę, bobik, gorczycę lub rzepak. Jeżeli nie uprawiamy tych roślin to pole na rok wcześniej możemy nawozić obornikiem lub kompostem w dawce 30 t/ha. W uprawie ekologicznej niedobór składników pokarmowych można również uzupełnić nawozami mineralnymi, które są dopusz-

czalne w uprawie ekologicznej. Wszystko powinno się jednak opierać o analizę chemiczną gleby wykonaną przez Stację Chemiczno-Rolniczą.

Przed sadzeniem połamane lub uszkodzone korzenie drzewek należy usunąć sekactorem

Innym ciekawym sposobem założenia sadu jest sadzenie drzewek na trwałych użytkach zielonych. W miejscach, gdzie mają rosnąć drzewka mechanicznie niszczymy darń a następnie robimy dolki i umieszczamy w nich drzewka. W tym przypadku nie stosujemy na powierzchni żadnych nawozów jak i nie przetwarzamy gleby za pomocą orki. Jest to metoda łatwa do wykonania i nie wymaga tak dużych nakładów jak pierwsza, lecz nie jest jeszcze do końca sprawdzona. W ten sposób nie naruszamy naturalnego układu gleby.

Po przygotowaniu całej powierzchni teren należy ogrodzić w celu zabezpieczenia przed zwierzyną a także złodziejami.

Wytyczanie miejsc pod drzewka

Rozstawa, w jakiej posadzimy okulanty zależy od gatunku, podkładki a także systemu prowadzenia koron drzew owocowych.

Dla podkładek karlowych odstęp w rzędach może wynosić od 0,5 do 1,5 m, dla półkarlowych od 1,5 do 2,5 m, natomiast dla silnie rosnących od 3 do 4 m. Drzewka na podkładkach karlowych i półkarlowych prowadzimy najczęściej w koronach osiowych, super wrzeciona i wrzeciona. Na silnie rosnących w formie korony prawie naturalnej lub naturalnej. Odległość między rzędami zależy od szerokości maszyn, jakimi będziemy wykonywać zbiór owoców i prace pielęgnacyjne.

Sadzenie drzewek

Najlepszym terminem sadzenia jest jesień, koniec października aż do momentu, gdy gleba nie zamrznie lub wczesną wiosną. Oba terminy mają wady i zalety.

Wyjątek stanowią drzewka w pojemnikach, które można sadzić nawet w czasie trwającej wegetacji, lecz są one o 100 proc. droższe. Dolki można wykopywać ręcznie lub za pomocą specjalnych świrdrów podłączonych do ciągnika. Przed sadzeniem połamane lub uszkodzone korzenie drzewek należy usunąć sekactorem. Na dno dolki nie zaleca się stosować żadnych nawozów, ponieważ zmniejszą one ukorzenienie się



Zastosowanie palików w sadzie Fot. Marcin Felczak (5)

drzewek, których korzenie nie rozwijają się głęboko, jeśli mają podany gotowy nawóz w swoim zasięgu. Okulanty umieszczamy tak w glebie, aby miejsce szczepienia znajdowało się nad powierzchnią gleby. Im wyżej,

tym bardziej osłabimy siłę wzrostu drzewa.

Pielęgnacja po posadzeniu

Zaraz po posadzeniu drzewka należy podlać przeznaczając 10 l wody na jedno drzew-

SCHRONIENIE DLA SPRZYMIERZĘCÓW

Dodatkowo w sadzie ekologicznym powinno znajdować się miejsce z wysypanymi kamieniami i rosnącymi dzikimi krzewami, dające schronienie dla organizmów pożytecznych. Wysoka tyczka dla drapieżnych ptaków, która ułatwi im polowanie na gryzonie. Budki lęgowe dla ptaków oraz domki dla skorek i pszczoł murarek ogrodowych.



Pszczoły murarki ogrodowe chętnie wprowadzają się do tak przygotowanych domków



Budka dla trzmiela



Ciasno ułożona słoma w plastikowej doniczce to skromny domek skorków, czyli popularnych szczy pawek



ŁADOWACZE CZOŁOWE Z MRĄGOWA PONOWNIE NAGRODZONE



Istniejący od 1991 roku Zakład Metalowy AGROMASZ z Mrągowa od 14 lat produkuje i dostarcza ładowacze czołowe odbiorcom z kraju i z zagranicy. Ogromne doświadczenie załogi, jak i zaangażowanie właściciela Janusza Gruszczyńskiego przyczyniło się do zbudowania stabilnej pozycji firmy wśród producentów maszyn rolniczych.

Produkowane przez AGROMASZ ładowacze czołowe cieszą się dużą popularnością i są uznawane przez swoich użytkowników oraz specjalistów z branży maszyn rolniczych za niezawodne i uniwersalne. Dowodem na to są uprawnienia do stosowania znaku promocyjnego, przyznane podczas najważniejszego wydarzenia w branży rolniczej, jubileuszowych XX Międzynarodowych Targów Techniki Rolniczej AGROTECH 2014 w Kielcach. Znak **WYRÓB NA MEDAL**, przyznany przez Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych w Poznaniu, nadany został grupie ładowaczy czołowych Ł-104, Ł-106 i Ł-106A – co potwierdza ich wysoką jakość, uniwersalność i niezawodność działania.

Kolejnym znaczącym wyróżnieniem jest tytuł **JAKOŚĆ ROKU 2013** w kategorii PRODUKT, przyznany ładowaczowi czołowemu Ł-106A, którego wręczenie nastąpiło podczas uroczystej gali odbywającej się w Warszawie w dniu 24 marca 2014 r. To już drugi tytuł dla wyrobu produkowanego przez AGROMASZ w Mrągowie, przyznany w największym konkursie promującym jakość w Polsce. W ubiegłym roku tytuł

JAKOŚĆ ROKU 2012 przyznano ładowaczowi czołowemu Ł-106.

Przyznane w tym roku nagrody to kolejny, ogromny sukces firmy. W poprzednich latach ładowacze czołowe z Mrągowa były nagradzane prestiżowym **Złotym Medalem Targów AGROTECH 2011** i tytułem **Maszyna Rolnicza Roku 2012** w kategorii maszyny krajowej.

Strategia firmy oparta na maksymalizacji satysfakcji klienta z oferowanych wyrobów zarówno pod względem jakości, jak i dostosowania oferty do wyma-

gań rynku, przyczyniła się do wprowadzenia na rynek nowych modeli ładowaczy czołowych – **ładowacza czołowego Ł-104A** przeznaczonego do współpracy z ciągnikami o średniej mocy oraz **ładowacza czołowego Ł-103** przeznaczonego do współpracy z ciągnikami o małej mocy. Krok ten pozwolił poszerzyć gamę produkowanych maszyn do 7 typów.

Od początku działalności właściciel Zakładu Metalowego AGROMASZ w Mrągowie Janusz Gruszczyński stawiał na najwyższą jakość produkowanych maszyn i świadczonych usług. Od 2007 roku firma stosuje **System Zarządzania Jakością ISO 9001** oraz działa zgodnie z wymaganiami systemu jakości spawania wyrobów metalowych zgodnie z normą **EN ISO 3834-2**, czego potwierdzeniem są aktualnie obowiązujące certyfikaty **EN ISO 9001:2008** i **EN ISO 3834-2:2007** wydane przez TÜV Hessen z ważnością do 12.02.2017 roku.

Firma kładzie również duży nacisk na poziom kwalifikacji swoich pracowników, a także szkolenie uczniów odbywających praktyczną naukę zawodu zgodnie ze standardami Związku Rzemiosła Polskiego, przyczyniając się



Janusz Gruszczyński, właściciel Zakładu Metalowego AGROMASZ w Mrągowie, odbiera wyróżnienie Jakość Roku 2013

do kształcenia kolejnych pokoleń wysoko wykwalifikowanych fachowców w deficytowych obecnie zawodach.

Podczas ceremonii wręczenia nagród przyznawanych przez Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Rolnictwa właściciel firmy Janusz Gruszczyński otrzymał statuetkę „**Złoty Kłosa**” 2013 za popularyzację wiedzy technicznej i ekonomicznej na wsi.



– Prestiżowy znak „Wyrób na Medal” posiada ok. 40 maszyn i urządzeń. Wyróżnienie świadczy o nowoczesności i innowacyjności produktów, jest rozpoznawalne wśród rolników i branży. To doskonały element promocji rynkowej. Ładowacze czołowe firmy AGROMASZ dołączyły do wąskiego grona nagrodzonych ze względu na wysoką jakość, uniwersalność i niezawodność pracy – mówił dyrektor PIMR prof. Tadeusz Pawłowski, wręczając nagrodę Januszowi Gruszczyńskiemu

Model ładowacza czołowego	Wysokość podnoszenia [m]	Udźwig [kg]	Wymagany zakres mocy ciągnika współpracującego z ładowaczem [KM]
Ł-103	2.50	600	25 - 50
Ł-107	3.00	800	35 - 70
Ł-104A	3.60	1000	60 - 115
Ł-104	3.25	1200	50 - 80
Ł-106	3.40	1650	80 - 100
Ł-106A	3.60	1650	100 - 120
Ł-108	4.00	1650	120 - 150

Parametry ładowaczy czołowych produkowanych przez Zakład Metalowy AGROMASZ w Mrągowie



136914otbr-a-M

ko. Na małych powierzchniach, jesienią dobrze jest wokół drzewek usypać kopczyk z gleby tak, aby miejsce szczepienia było zakryte. Zabezpieczy to je w razie mroźnej zimy przed całkowitym

przemarznięciem. Jest to jednak zabieg bardzo pracochłonny i nie stosowany przy dużej powierzchni nowo założonego sadu. Dodatkowo dla drzewek na podkładkach karlowych i półkarlowych na-

leży zastosować podpory w postaci rusztowania z drutu, słupków żelbetonowych, na których znajdują się naciągane druty oraz tyczki bambusowe przymocowane do drutów. Pierwszy drut umieszczamy na wysokości piętra korony, następny 1,5 wyżej. Tyczki bambusowe nie muszą znajdować się na ziemi, lecz mogą mieć podporę tylko na drutach. Inny sposób, to palikowanie każdego drzewka impregnowanym słupkiem drewnianym, długości 2,5-3 m.

Cięcie należy wykonać wiosną

Jest to zabieg bardzo skomplikowany, wymagający wiedzy na temat form koron i podkładek, na jakich są zaszczepione odmiany szlachetne. W celu uzyskania **korony osiowej** – okulantów nie rozgałęzionych nie przycinamy, natomiast na rozgałęzionych usuwamy wszystkie pędy boczne

na czopy 3 oczkowe.

Korona wrzecionowa – okulanty nie rozgałęzione przycinamy na wysokości 1 m, na rozgałęzionych skracamy jedynie zbyt długie przewodniki. 50 cm od najwyższego położonego pędu bocznego.

Korona prawie naturalna – usuwamy pędy położone zbyt nisko. Najniższe boczne rozgałęzienie na wysokości minimum 50 cm od powierzchni ziemi, pozostałe skracamy o 1/3 długości nad oczkiem dolnym. Przewodnik na wysokości 50 cm od najwyższego położonego pędu bocznego.

Najwcześniej w połowie maja, gdy gleba dostatecznie się nagrzej w rzędach drzew możemy wyłożyć przekompostowaną ściółkę z kory drzew iglastych, trociny i słomę. Wszystkie warstwą grubości 15 cm lub obornik. Ma ona na celu przede wszystkim, zapobieganie wyrastaniu chwastów i wyparowywaniu wody z gleby.



Budka dla owadów z rodziny bzykowatych

Greengrow Sp. z o.o.
w Wikrowie 3,
82-335 Gronowo Elbląskie

Serdecznie zaprasza
do zakupu marchwi paszowej,
mytej, sprzedawanej luzem.

Marchew paszowa jest dietetycznym
dodatkiem do pasz dla:
koni, krów, strusi, królików.

Telefon kontaktowy:
+48 517 431 499

Marchew dostępna jest w ciągłej sprzedaży
w cenach:

- do 1000 kg - 0,19 zł za kg
- powyżej 1000 kg - 0,12 zł za kg.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku
w godzinach: 7.30-15.00

100414otbr-A-S

Rekompensaty będą, ale tylko dla hodowców ze strefy buforowej

Rolnicy nadal tracą na afrykańskim pomorze

Ostatnie tygodnie nie są zbyt sprzyjające dla hodowców trzody chlewnej. Rolnicy stracili wiele pieniędzy po aferze związanej z rzekomym afrykańskim pomorem świń w Polsce i nałożonym przez Rosję embargo na polską wieprzowinę. Rolnicy domagali się rekompensat w związku ze stratami, jakie ponieśli. Otrzymają je, ale tylko ci ze strefy buforowej.

Katarzyna Michalska

k.michalska@gazetaolsztynska.pl

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

Afrykański pomór świń u wielu rolników wzbudza negatywne emocje. Złość powoduje jednak nie sama choroba, a wykorzystanie jej w rosyjskiej grze politycznej. Na początku lutego tego roku na terenach przy granicy z Białorusią znaleziono dwa padłe dziki, u których zdiagnozowano afrykański pomór świń (AFR). Wówczas, ze względów bezpieczeństwa wyzna-

czono specjalną strefę buforową w powiatach graniczących z Białorusią, w województwach lubelskim, podlaskim i mazowieckim.

Hodowcy stracili, ale ceny nieco wzrosły

Niemal od razu drastycznie spadły ceny skupu żywca nie tylko w tych powiatach, ale i o wiele dalej, także w województwie warmińsko-mazurskim. Straty ponieśli m.in. rolnicy z gminy Lubawa, w powiecie iławskim, gdzie produkuje się prawie połowę wieprzowiny eksportowanej z naszego województwa. Rol-

nicy zaniepokojeni pogarszającą się sytuacją zwrócili się nawet z petycją do wojewody warmińsko-mazurskiego, premiera RP, ministra rolnictwa i klubów parlamentarnych, nawołując do naprawy zaistniałej sytuacji.

Pod koniec marca sytuacja nieco się poprawiła. Z ceny 4,60 zł za kg tuczników w pułkowej klasie E, podniosła się maksymalnie do 6,40 zł za kg. Początek kwietnia przyniósł, niestety, kolejną obniżkę, bo cena spadła o ok. 30 gr na kilogramie. Tymczasem spadku cen w sklepach nie widać, wręcz odwrotnie...



Embargo na polską wieprzowinę spowodowało ogromne straty finansowe dla branży

Fot. Paweł Kicowski

Sprawa polityczna?

Rolnicy domagali się pokrycia przez polski rząd i Unię poniesionych przez nich strat. Po debatach Komisja Europejska opublikowała 29 marca roz-

porządzenie przyjmujące nadzwyczajne środki wsparcia rynku wieprzowiny w Polsce.

— Rekompensaty będą przyznane hodowcom tylko z obszaru buforowego. Po-

zostali, którzy też ucierpieli na tej sytuacji, takich rekompensat nie otrzymają, bo Unia się na to nie zgodziła. I nikt tak naprawdę nie zna odpowiedzi na to, co będzie dalej



Henryk Murawski,
Agro-Doradca

Fot. Archiwum prywatne

EKSPERT RADZI: Co trzeba wiedzieć o ubezpieczeniu upraw, żeby

„Zimni ogrodnicy” i „zimna Zośka” (12-15 maja) to największe wrogowie upraw. Od kwietnia do czerwca pogoda bywa nieprzewidywalna, a burze i nocne przymrozki są niestety typowe dla zmiennego i przejściowego klimatu Polski.

W całej Europie odszkodowania za straty spowodowane katastrofami naturalnymi w okresie od stycznia do sierpnia 2013 kosztowały ubezpieczycieli aż 8 mld euro. — W Concordii, w 2013 roku zgłoszenia związane z gradem stanowiły 53,7 proc. wszystkich szkód upraw-

wowych, te związane z deszczem nawalnym stanowiły 14 proc., szkody przymrozkowe były nieco rzadsze. Inne, spotykane kategorie to roszczenia wynikające z huraganów, ognia i powodzi. — podaje Henryk Murawski — Agent Concordii Ubezpieczenia z miejs-

cowości Wydminy, w województwie warmińsko-mazurskim.

Jaki był zeszły rok?

W 2013 roku pogoda była dość łaskawa dla rolników i ich upraw, ale mimo to Concordia Ubezpieczenia wypłaciła odszkodowania za niespełna 7 tys. szkód rolnych. Rolnicy łącznie otrzymali 65,9 mln zł z tego aż 57,4 mln zł „kosztowały” gradobicia i przymrozki wiosenne. Jak będzie w tym roku? Przymrozki występują głównie w maju, deszcze nawalne w maju i czerwcu, a grad może się pojawiać od maja do sierpnia.

— U nas w woj. warmińsko-mazurskim w 2013 roku wypłaciliśmy odszkodowanie za 461 szkód rolnych, na łączną kwotę 9,9 mln zł. — wylicza Henryk Murawski. Podaje też typowy przykład wiosennych szkód:

— Z powodu gradobicia 22 lipca doszło do szkody całkowitej ozimego rzepaku na plantacji na Warmii i Mazurach w Powiecie Elckim. Pole miało powierzchnię 45 ha. Po przeprowadzeniu oględzin na polu naliczono odszkodowanie w wysokości 278 tys. zł (suma ubezpieczenia 1 ha była równa 6 500 zł). Odszkodowanie w Concordii Ubezpieczenia przy szkodzie całkowitej z gradu wynosi 95

proc. sumy ubezpieczenia. Warto zwrócić uwagę na fakt, że w Concordii wypłata odszkodowania ustalana jest wg sum określonych na polisie, nawet w przypadku spadku cen płodów rolnych. Jest to szczególnie istotne ponieważ każdy z producentów rolnych może ubezpieczyć swoją plantację na wartości odpowiadające planowanemu i osiąganemu przez niego poziomowi produkcji. Pozwala to przy ewentualnym zaistnieniu szkody na zwrot nakładów poniesionych na uzyskanie tej produkcji lub jej odtworzenie.

Można uzyskać dopłatę nawet do 50 proc.

Według danych Concordii Ubezpieczenia ilość zgłaszanych szkód uprawowych w ostatnich latach rosła. W 2008 roku było ich 1800, a 4 lata później już prawie 10 razy tyle (17800). Wpływ na rosnącą ilość zawieranych ubezpieczeń upraw ma zwiększająca się świadomość rolników, czy nasilające się negatywne zjawiska pogodowe. Pewne znaczenie mają też kary za brak obowiązkowych ubezpieczeń — 2 euro za hektar. W przypadku braku takiego ubezpieczenia rolnik traci podwójnie — w przypadku zniszczenia upraw przez grad czy przymrozki ponosi ogromne stra-

CONCORDIA
UBEZPIECZENIA

**UBEZPIECZENIE UPRAW ROLNYCH
W SEZONIE WIOSENNYM**

**DOFINANSOWANIE
DO 50% SKŁADKI
Z BUDŻETU PAŃSTWA**

Uprawy na 6-tkę

**OFERTA DLA ROLNIKA
ORAZ PRZEDSIĘBIORCY ROLNEGO**

Zabezpiecz sytuację finansową gospodarstwa rolnego przed szkodami w uprawach spowodowanymi przez gradobicie, przymrozki wiosenne, deszcz nawalny lub huragan.

Wydatki na ubezpieczenie upraw potraktuj równorzędnie z wydatkami na środki do produkcji rolnej.

SOLIDNE UBEZPIECZENIA

Oddział Concordii Ubezpieczenia w Olsztynie
ul. Piłsudskiego 32, 10-578 Olsztyn
tel. 89 521 86 87, fax 89 523 72 94
bialystok@concordiaubezpieczenia.pl
www.ubezpieczeniaconcordia.pl

Agro-Doradca MURAWSKI HENRYK
ul. Kajki 6, 11-510 Wydminy
tel. 87 421 01 61
h_murawski@wp.pl

z rynkiem trzody chlewnej. Nikt nie wie, jak ta sytuacja się rozwinie — twierdzi Zygmunt Surdykowski, prezes Lubawskiej Spółdzielni Producentów Trzody „Lub-Tucz”. — Tak naprawdę to przecież w Polsce nie było żadnego pomoru. Te dziki znalezione przy granicy i nie wiadomo, czy pochodziły nawet z polskich lasów. Zbadano potem ponad 5 tys. próbek od świń i żadnej choroby nie wykryto. To zatem sprawa polityczna, a nałożenie embarga nie przypadkowo zbiegło się z konfliktem rosyjsko-ukraińskim.

Embargo poszerza się

W lutym Rosja wprowadziła embargo na wieprzowinę z całej Unii Europejskiej. Od tego czasu trwały nieustanne negocjacje przedstawicieli Unii ze stroną rosyjską. Kraje Unii mogą odetchnąć — oprócz Polski i Litwy. 7 kwietnia Rosja nałożyła embargo tylko na Polskę i Litwę.

Ale to nie wszystko — po miesiącu nadszedł czas na mleko. Obecnie już trzy polskie mleczarnie mają zakaz transportu do Rosji mleka i produktów mlecznych — w Ryp-

nie i Baranowie, a od 17 kwietnia o eksporcie produktów do Rosji musi zapominieć również Spółdzielnia Mleczarska Mlekovita.

Czy pomogą nowe rynki zbytu?

Już dotychczasowe embargo spowodowało ogromne straty wśród polskich rolników, trzeba więc działać wielotorowo. Po pierwsze — konieczne jest podjęcie wszelkich możliwych kroków, aby embargo zostało zniesione. Niestety, rząd Polski nie prowadzi z Rosją indywidualnych rozmów. Wszystkie negocjacje odbywają się na linii Komisja Europejska — Rosja. Po drugie, konieczna jest dywersyfikacja kierunków polskiego eksportu. Jeśli embargo będzie się przedłużać, trzeba znaleźć nowe rynki zbytu lub poszerzyć już istniejące. Tutaj najczęściej wymieniane są kraje dalekiej Azji: Chiny, Japonia czy Korea. Polscy politycy mają też jeszcze jedno zadanie — nie dopuścić, aby embargo zostało rozszerzone na całe pochodzące z Polski mleko, owoce i warzywa.

SKRÓTEM

IMPREZY DLA HODOWCÓW KONI

Miłośnicy i hodowcy koni będą mieli w tym roku mnóstwo okazji do bliższych spotkań z prawdziwymi cempionami. Kalendarz imprez będzie wyjątkowo bogaty. Przedstawiamy listę imprez, w których główną rolę pełnić będą konie rasy polski koń zimnokrwisty:

- Pokaz ogierów kryjących w 2014 roku, 26 kwietnia w ODR w Olsztynie
- XI Dzień Woźnicy — przegląd młodzieży rasy pkz, 1 czerwca w Smolajnach
- VIII Wystawa Koni Ho-

dowlanych rasy pkz, 6 lipca w Janowie

- Cempionat klaczy hodowlanych rasy pkz, 13 lipca w Stulichach
- XII Cempionat Młodzieży rasy pkz, 19-20 lipca w SO Kętrzyn
- Polowa próba zaprzęgowa klaczy rasy pkz — zawody zaprzęgowe, 17 sierpnia w Narusie
- Przegląd źrebiąt — klacze z sysakami rasy pkz, 24 sierpnia w Hartowcu
- Pokaz ogierów kryjących w 2014 roku, 31 sierpnia w Syptkach
- Przegląd źrebiąt — klacze z sysakami rasy pkz, 6-7 września w ODR w Olsztynie

– Wystawa — Sprzedaż ogierów rasy pkz, 10 października w SO Kętrzyn

Więcej o pozostałych imprezach na stronie www.konie.olsztyn.pl

ZAGRODY EDUKACYJNE

Co to jest zagroda edukacyjna? To gospodarstwo, w którym dzieci i młodzież mogą zdobyć wiedzę nt. produkcji roślinnej i zwierzęcej, kultury wsi, tradycyjnych zawodów czy regionalnej kuchni. O idei tworzenia zagród edukacyjnych rozmawiali 4 kwietnia w Oleku przedstawiciele zagród edukacyjnych oraz WMODR, który jest

jednostką koordynującą działalność Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych na Warmii i Mazurach. Głównym celem spotkania pod hasłem „Idea i zasady tworzenia zagród edukacyjnych” było przedstawienie potencjalnym członkom Ogólnopolskiej Sieci Zagród Edukacyjnych korzyści płynących z uczestnictwa w tym przedsięwzięciu — zarówno tych „wymiernych”, dających się przedstawić w liczbach, jak i tych związanych z podnoszeniem świadomości konsumenckiej i wiedzy na temat polskiej wsi wśród dzieci i młodzieży.

REKLAMA



10 lat Wspólnej Polityki Rolnej realizowanej przez ARiMR w woj. warmińsko-mazurskim

Wspólna Polityka Rolna w Polsce realizuje zadania, których głównym celem jest:

- poprawa konkurencyjności rolnictwa,
- zrównoważone gospodarowanie zasobami naturalnymi oraz działanie na rzecz klimatu,
- zrównoważony rozwój terytorialny obszarów wiejskich.

10-letni bilans jest bardzo korzystny, a wpływ WPR na rozwój polskiej wsi powszechnie widoczny. Jeżeli pamiętamy tradycyjną wieś z niedalekiej przeszłości, wystarczy sięgnąć do lat 90., ta zmiana jest ogromna. Nowe maszyny i nowoczesne technologie zmodernizowały przetwórstwo. Rozwinęło się wiele małych przedsiębiorstw. Powszechnie znana jest agroturystyka. Rolnicy gospodarujący nawet na niewielkim obszarze (poczynając od powierzchni 1 hektara), otrzymują płatności bezpośrednie. Nastąpiła zmiana pokoleniowa obniżająca średnią wiek na wsi. Młodzi rolnicy zastąpili swoich rodziców, którzy mogli przekazać gospodarstwo dzięki rencie strukturalnej. Te wszystkie zmiany, które każdy z nas może dostrzec, są bezpośrednią konsekwencją obecności brzmiających na początku nazw i skrótów określających podział funduszy unijnych:

- EFOGR, który jako I filar obejmował rolnictwo, w tym płatności bezpośrednie i wspólną organizację rynków rolnych.
- EFRROW, który jako II filar obejmował obszary wiejskie, zawierając programy: SPO Rolny, PROW 2004-2006, PROW 2007-2013 oraz rozpoczynający się właśnie PROW 2014-2020.

Programem przedakcesyjnym, którego zadaniem było pomóc polskim rolnikom w przygotowaniu się do wejścia do UE, był SAPARD. Funkcjonował w latach 2002-2006 i dzięki niemu Polska zyskała 4,51 mld zł, w tym woj. warmińsko-mazurskie prawie 208 mln zł. Program dofinansował poprawę przetwórstwa, inwestycje w gospodarstwach, nakłady na infrastrukturę obszarów wiejskich i tworzenie źródeł dodatkowego dochodu. Dzięki niemu zakupiono w naszym regionie ok. 600 maszyn i urządzeń rolniczych, 215 urządzeń pierwszego przetwórstwa. Wybudowano w gospodarstwach rolnych płyty obornikowe i zbiorniki na gnojowicę. Zbudowano 520 km sieci wodociągowej, 220 km sieci kanalizacyjnych oraz 100 km dróg gminnych i powiatowych. Utworzono 66 stałych miejsc pracy.

- W I filarze WPR (rolnictwo) w ramach płatności bezpośrednich do gruntów rolnych w latach 2004-2014 w Polsce wypłacono producentom rolnym ponad 93 mld zł, z czego 6,6 mld zł w regionie Warmii i Mazur. Korzysta z nich ok. 43 tys. beneficjentów rocznie. Dzięki Wspólnej Organizacji

Rynku Owoców i warzyw powstało 7 grup w ramach Wstępnego Uznanego Grupy Producentów Owoców i Warzyw. Polska zyskała 5,7 mld zł, a nasze województwo prawie 70 mln zł.

- II filar WPR (obszary wiejskie) został bardziej rozbudowany. Łączył w sobie tzw. działania inwestycyjne i nieinwestycyjne. Dla przejrzystości wymienione są kolejno ze wskazaniem kwot, które przekazane zostały na teren woj. warmińsko-mazurskiego:
- Wsparcie Obszarów Wiejskich o Niekorzystnych Warunkach Gospodarowania (ONW) – 946 mln zł (ponad 31 tys. beneficjentów rocznie).
- Programy rolnośrodowiskowe – 686,2 mln zł (ponad 11,5 tys. beneficjentów). Obejmowały rolnictwo ekologiczne, ekstensywne trwałe użytki zielone, ochronę gleb i wód oraz rolnictwo zrównoważone.
- Zalesianie gruntów rolnych – 214,3 mln zł.
- Grupy producentów rolnych – prawie 35 mln zł i 95 grup.
- Renty strukturalne – 393,4 mln zł.
- W ramach pozostałych działań nieinwestycyjnych znalazło się także Wspieranie gospodarstw niskotowarowych (prawie 56 mln zł), Dostosowanie gospodarstw rolnych do standardów UE (171 mln zł), Korzystanie z usług doradczych (11,6 mln zł) oraz Uczestnictwo rolników w systemach jakości żywności (2,4 mln zł).

Działania inwestycyjne zostały podzielone zgodnie z zakresem wsparcia:

- Ułatwianie startu młodym rolnikom – ponad 114 mln zł.
- Modernizacja gospodarstw rolnych – 574 mln zł.
- Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej oraz Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw – 140 mln zł i 1 000 nowych miejsc pracy.
- Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej – na rozwój zakładów przetwórstwa żywności pomoc otrzymało 46 firm, wypłacono ponad 40 mln zł.
- Odtwarzanie potencjału produkcji leśnej – 46 umów na ogólną kwotę 81,4 mln zł.
- Przywracanie potencjału produkcji rolnej zniszczonego w wyniku wystąpienia klęsk żywiołowych oraz wprowadzenie odpowiednich działań zapobiegawczych – 1,6 mln zł.

Dzięki WPR Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa wypłaciła rolnikom Warmii i Mazur ponad 10,3 mld zł.

dwa razy nie stracić

ty, naraża się dodatkowo na kary. Bez polisy znacznemu obniżeniu ulega też pomoc ARiMR w przypadku kredytów kłeszkowych. Z drugiej strony z budżetu państwa można uzyskać dopłatę nawet do 50 proc. całej składki. Tak zwane ryzyka obowiązkowe to powódź, susza, grad, ujemne skutki przezimowania, przymrozki wiosenne.

Co warto wiedzieć?

- Jaki jest procent ubytku w plonie, od którego ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność. Concordia Ubezpieczenia ponosi odpowiedzialność już od 8 proc. ubytku w plonie, mimo że ustawodawca przewiduje odpowiedzialność od 10 proc.
- Jaka jest karencja, czyli od jakiego momentu rozpoczyna się odpowiedzialność ubezpieczyciela. W Concordii rozpoczyna się ona z piętnastym dniem od zawarcia umowy ubezpieczenia, nie wcześniej niż od momentu zasiewu roślin lub wysadzenia rozsady.
- Ubezpieczyciel uznaje szkody spowodowane gradem, jeżeli symptomami szkód w roślinach lub ich częściach są: złamania, zgięcia, pęknięcia, wybicia, obtluczenia, rozcięcia, przecięcia.
- Szkody zgłoszone ubezpieczycielowi po sprzątnięciu

lub likwidacji uprawy nie są uznawane.

- Udział własny stosowany przez niektóre towarzystwa ubezpieczeniowe może być bardzo kosztowny, warto szukać ofert gdzie udział własnego nie ma, a szukać nie trzeba daleko, bo Concordia nie wymaga udziału własnego.
- Najbardziej niebezpieczne są przymrozki majowe.
- Niektóre towarzystwa stosują maksymalny poziom wypłaty odszkodowania na poziomie 85 proc. Concordia, w określonych ryzykach, wypłaca odszkodowanie do 95 proc. sumy ubezpieczenia.

Jak postępować w razie szkody?

— Należy ją zgłosić najpóźniej w ciągu 3 dni roboczych od jej zaistnienia lub uzyskania informacji o jej powstaniu. Szkoła może być zgłoszona telefonicznie i powinna być potwierdzona na piśmie. Przy zgłoszeniu należy podać przyczynę i datę powstania oraz położenie poszczególnych pól dotkniętych szkodą. Do czasu oględzin przez ubezpieczyciela, ubezpieczający nie może bez jego zgody zmienić stanu upraw dotkniętych szkodą – wyjaśnia Henryk Murawski – Agent Concordii Ubezpieczenia.

***Dane i przykłady Concordii Ubezpieczenia**

Krytyczne fazy wzrostu i zwiększone zapotrzebowanie pokarmowe roślin

Nawożenie kukurydzy

Kukurydza pobiera z gleby duże ilości składników pokarmowych.

Najintensywniej azot, potas i fosfor oraz wapń i magnez.

Zapotrzebowanie na składniki pokarmowe rośnie wraz z postępem vegetacji. Dostępne mikro- i makroelementy wpływają nie tylko na wielkość uzyskanych plonów, ale również na ich wartość paszową i konsumpcyjną.

Agnieszka Sołtysiak, WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Podstawą uzyskania zadawalających plonów kukurydzy są warunki wzrostu roślin w fazie rozwijania 5-6 liścia, gdy kształtuje się pierwotna struktura plonu ziarna. Następny krytyczny moment zapotrzebowania na azot to faza 6-7 liścia do stadium pełni formowania się wiechy.

Sprawdź zasobność gleby w azot

Rośliny kukurydzy w okresie od drugiej dekadzie czerwca do połowy sierpnia pobie-

rają przeciętnie około 85 proc. całkowitej ilości azotu. Pozostała część zużywana jest w początkowym okresie wzrostu (3 proc.) i podczas wypełniania ziarna (12 proc.). Dlatego w przypadku azotu ważna jest nie tylko wielkość dawki, ale i termin dostarczenia składnika.

Najbardziej precyzyjnym sposobem wyliczenia wielkości dawki azotu pod kukurydzą jest wykonanie szacunkowego bilansu N. W metodzie tej uwzględnia się jakość i rodzaj gleby, mineralizację materii organicznej powstałej z resztek pożywnych (rodzaj przedplonu), zastosowane nawozy organiczne oraz potrzeby wapnowania.

Istnieje jeszcze jedna metoda określająca zasobność gleby w azot mineralny, która zaliczana jest do tej łatwiejszej. Jest to test Nmin. Polega on na oznaczeniu wiosną dwóch form azotu — formy azotanowej (NO_3) i formy amonowej (NH_4).

Zbyt duża dawka azotu szkodzi

Dynamika pobierania azotu przez kukurydzą jest zróżnicowana, dlatego dawkę azotu powinno się dzielić i zastosować w dwóch terminach. Pierwsza przedsięwzięcie w wy-

sokości około 60-70 proc. całkowitego zapotrzebowania, natomiast drugą w okresie od wschodów do fazy 6-7 liści.

Przed opracowaniem technologii nawożenia kukurydzy azotem, należy przyjąć następujące założenia:

- trzeba stworzyć warunki do optymalnego działania składnika w zastosowanym nawozie azotowym

- azot należy stosować w dawce optymalnej dla realizacji celów produkcyjnych

Zbyt duża dawka azotu powoduje wytworzenie nadmiernej masy vegetatywnej o zbyt dużej masie liści i słabych łodygach, a tym samym zwiększonej podatności na wyleganie. Rośliny przenawożone azotem później osiągną fazę kwitnienia, wolniej dojrzewają, co w konsekwencji prowadzi do spadku plonu.

Potrzebne dwie dawki nawozu

Do nawożenia przedsięwziętego najlepsze są nawozy wolnodziałające — mocznik i saletrak. A na glebach o pH zasadowym siarczan amonu. W nawożeniu azotowym kukurydzy można również stosować saletrę amonową oraz nawozy wieloskładnikowe NPK, uwzględniając przy tym zasobność gleby i potrzeby nawozowe uprawianej rośliny.

Druga dawka powinna być zastosowana maksymalnie do momentu, gdy rośliny osiągną 35 cm wysokości. Do głównego nawożenia powinno się stosować nawozy szybko działające się tj. — saletra amonowa lub saletra wapniowa w formie granulowanej. Nawożenie to powinno być wykonane na suche rośliny, aby uniknąć ich poparzenia.

W formie płynnej jedna dawka więcej

Oprócz stałych nawozów azotowych w uprawie kukurydzy można stosować nawozy płynne tj. roztwór saletrzano-mocznikowy. Dawkę nawozu dzielimy wówczas na 2 lub 3 części. Kukurydzą nawożymy w fazie 2-5 liści oraz 6-10 liści.

Roztwór saletrzano-mocznikowy jest nawozem doglebowym, a jego stosowanie opryskiwaczami w czasie vegetacji roślin powinno być traktowane jako nawożenie „pod korzeń”. Może być aplikowany dwoma sposobami:

- poprzez opryskiwanie niektórych roślin — nie jest to jednak dokarmianie dolistne. Do tego typu zadawania nawozu należy stosować opryskiwacze wyposażone w rozpylacze grubokropliste. Wówczas krople mają duże napięcie powierzchniowe, co sprawia, że spływają po liściach roślin do gleby, nie czyniąc szkody roślinom. Roztwór saletrzano-mocznikowy w tym przypadku nie wolno rozcieńczać wodą, bo straci te właściwości. Efekt dużej kropli może okazać się niewystarczający, gdy liście są wilgotne po deszczu lub rano, gdy występuje rosa. Dlatego roztwór saletrzano-mocznikowy pogłównie należy stosować na suchy lan. Krople zbyt małe lub mgiełka uzyskiwana przy użyciu standardowych dysz spowodują, że drobiny roztworu przylgną do powierzchni liści i łodyg powodując nieodwracalne poparzenia a w skrajnych przypadkach zniszczenie plantacji.

- za pomocą węży rozlewowych można nawozić wszystkie gatunki roślin. Wężę montowane są na belce polowej w miejsce standardowych rozpylaczy.

Orientacyjne dawki azotu w kg N/ha dla kukurydzy na gleby średnie (wg IUNG Puławy)

Przewidywany plon t/ha		Potrzeby pokarmowe	Wycena stanowiska		
ziarno	CCM		niska	średnia	wysoka
			Na ziarno i CCM		
6	11	138	110	100	90
7	13	161	125	115	105
8	15	184	140	130	120
9	17	207	155	150	135
10	19	230	175	165	150
Zielonka			Na kiszonkę		
40		124	105	95	90
50		155	130	120	110
60		186	140	135	125
70		217	165	155	145

Orientacyjne dawki nawozów fosforowych i potasowych na gleby średnie (wg IUNG Puławy)

Przewidywany plon (t/ha)	Fosfor w kg P_2O_5 /ha			Potas w kg K_2O /ha		
	Klasa zasobności gleby			Klasa zasobności gleby		
	niska	średnia	wysoka	niska	średnia	wysoka
Ziarna	Kukurydza na ziarno					
6	70	65	50	125	100	75
7	80	70	55	140	110	85
8	90	80	65	155	125	95
9	95	85	70	170	135	100
10	105	95	75	185	150	110
11	110	100	80	200	160	120
Zielonki	Kukurydza na kiszonkę					
40	70	60	50	120	95	70
50	80	75	60	140	110	85
60	90	80	65	160	130	95
70	100	90	70	185	145	110

REKLAMA


Rolnictwo

sprzedam

CIĄGNIKI FARMTRAC i ZETOR wybrane modele od 88-136 KM. PROMOCYJNE CENY. Brodnica Firma Borysiak, (56)49-869-69.

NAWOZY, Materiał siewny, Środki ochrony roślin, Pasze, Koncentraty, Skup Zbóż; Artykuły zootechniczne; BAZI OLSZTYNEK, (89)519-14-15, 605-780-852.

WYKĘ, owies z wyką, 500-061-660.

inne

GOTÓWKA na dowolny cel. Nawet 7000 zł. Błyskawicznie, bez ukrytych opłat. Pro-

vident (taryfa wg opłat operatora), 600-400-288.


Praca

dam pracę

W gospodarstwie, 782-265-594.



Kukurydza w okresie od drugiej dekady czerwca do połowy sierpnia pobiera przeciętnie około 85 proc. całkowitej ilości azotu Fot. Paweł Bereś

Fosfor od początku wegetacji

Nawozy fosforowe i potasowe najlepiej stosować jesienią. Można jednak stosować je wiosną przed uprawami przedsięwziętymi. Fosfor pobierany jest przez kukurydzę od początku wegetacji i trwa to do momentu dojrzałości pełnej ziarna. Krytyczne fazy zapotrzebowania na ten składnik pokarmowy występują od kielkowania do fazy 6-8 liści oraz w okresie dojrzewania. Kukurydzę można nawozić wszystkimi nawozami fosforowymi w postaci superfosfatów, natomiast na glebach lekkich skuteczniejszy jest superfosfat magnezowy.

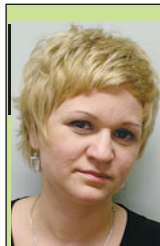
Należy jednak pamiętać, aby fosfor był przyswajalny dla rośliny musi być utrzymany odpowiedni odczyn gleby w pograniczu lekko kwaśnego i obojętnego. Potas jest intensywnie pobierany przez kukurydzę od fazy 5-6 liści po czym zapotrzebowanie na ten składnik powoli maleje, dlatego należy zastosować go przedsięwziętym w postaci siar-

czanu potasu lub wysokoprocenowej soli potasowej.

Nawozy naturalne najlepiej jesienią

Kukurydza jest rośliną, która bardzo dobrze wykorzystuje składniki pokarmowe z nawozów naturalnych. Można stosować obornik, słomę i gnojowicę, które najlepiej wprowadzić do gleby jesienią pod orkę.

REKLAMA



GDZIE NAS SZUKAĆ?

REDAKCJA I REKLAMA

Anna Uranowska

tel. (89) 539 74 73
fax (89) 539 76 20
a.uranowska@rolniczeabc.pl

rolnicze abc

**Następne wydanie
14 maja 2014**

Zapraszamy

REKLAMA


PUŁAWY
www.pulawy.com


RSM
roztwór saletrzano – moczniowy

PŁYNNNA FORMUŁA NA SUKCES

- POSIADA WSZYSTKIE DOSTĘPNE FORMY AZOTU W KORZYSTNYCH PROPORCJACH
- ZAPEWNIĄ ROŚLINOM STAŁY DOPŁYW AZOTU W OKRESIE WEGETACJI
- NAWÓZ O SZYBKIM I DŁUGOTRWAŁYM DZIAŁANIU



BAZA RSM – AGROCHEM DOBRE MIASTO



RSM Z DODATKIEM MIKRO I MAKROELEMENTÓW

AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR:

 **agrochem**®

AGROCHEM Sp. z o.o.
ul. Spichrzowa 13, 11-040 Dobre Miasto
tel: 89/615 18 61, fax: 89/615 18 62



AGROLOK

www.agrolok.pl

Jesteśmy wiodącym dystrybutorem środków do produkcji rolnej.

W związku z intensywnym rozwojem naszej firmy zatrudnimy

PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
z województwa warmińsko-mazurskiego

Zadania:

- sprzedaż do gospodarstw rolnych
- pozyskiwanie nowych klientów
- dbanie o pozytywny wizerunek firmy

Oczekiwania:

- podstawowa wiedza z zakresu produkcji rolnej jest warunkiem koniecznym
- wykształcenie średnie
- dobra organizacja pracy własnej
- prawo jazdy kat. B
- preferowane osoby z gospodarstw rolnych

Zapewniamy:

- zatrudnienie na umowę o pracę w firmie o ugruntowanej pozycji na rynku
- konkurencyjne wynagrodzenie
- udział w szkoleniach
- samochód i inne narzędzia pracy

CV i list motywacyjny prosimy kierować na adres
praca@agrolok.com.pl

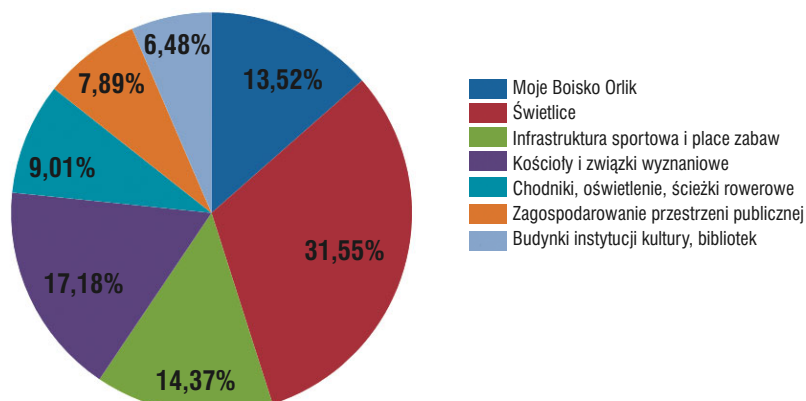
SKONTAKTUJEMY SIĘ Z WYBRANYMI KANDYDATAMI





Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich. Europa inwestująca w obszary wiejskie.
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Pomocy Technicznej Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007 – 2013

Wykorzystanie środków PROW 2007-2013 w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi”



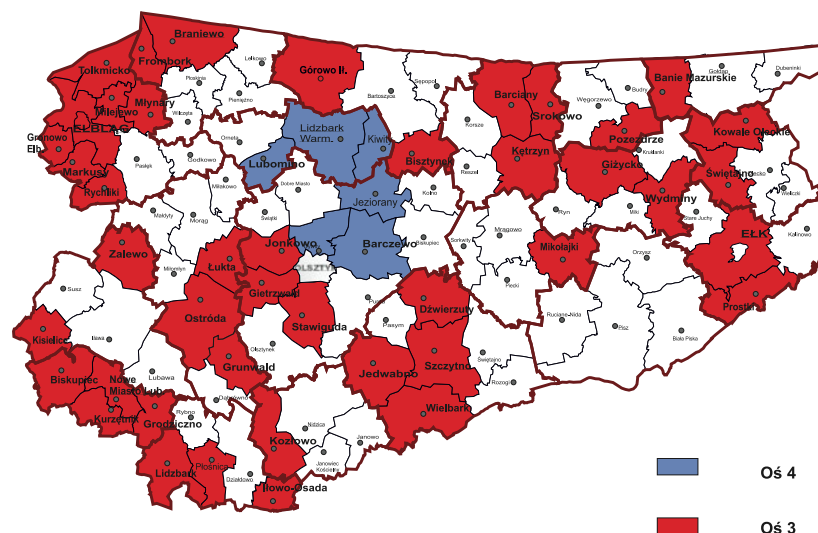
Wszystkie gminy, które mogły pozyskać środki z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, skorzystały z tej możliwości. Dzięki temu członkowie zarządu województwa warmińsko-mazurskiego podpisali blisko 2 tys. umów na realizację różnych inwestycji. Ponad 350 takich inicjatyw dotyczyło działania „Odnowa i rozwój wsi”.

	Limit środki EFRROW			
	cały kraj 1 763 846 801 zł		woj. warmińsko-mazurskie 99 796 414 zł	
Wnioski o przyznanie pomocy	8 467	ponad 2,83 mld zł	549	ponad 187 mln zł
Umowy o przyznanie pomocy	6 290	ponad 1,69 mld zł	355	ponad 99 mln zł
Wnioski o płatność przekazane do wypłaty	5 878	ponad 1,36 mld zł	352	ponad 93 mln zł

stan na dzień 31 grudnia 2013 r.



Gminy, na terenie których powstały kompleksy „Moje Boisko-Orlik 2012”
wybudowane przy wsparciu środków PROW 2007-2013



Na Warmii i Mazurach powstało 48 kompleksów „Moje Boisko-Orlik 2012” współfinansowanych ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Boiska są ogólnodostępne dla wszystkich mieszkańców, a korzystanie z nich jest bezpłatne. Nowe kompleksy sportowe popularyzują aktywny styl życia, ułatwiają organizację imprez sportowych i sprzyjają wychowywaniu młodzieży poprzez sport.

Przykłady zrealizowanych projektów przy wsparciu PROW 2007-2013

Budowa kompleksu sportowego „Moje Boisko – Orlik2012” przy SP w Nowej Wsi Elckiej na terenie Gminy Elk, wraz z opracowaniem kompletnej dokumentacji technicznej



Foto: archiwum Gminy Elk



Całkowity koszt projektu: 1 787 593,05 zł
Wkład Gminy (Beneficjenta): 965 240,21 zł
Wkład z EFRROW: 500 000,00 zł

Remont kościoła filialnego pw. św. Kazimierza Królewicza w Gryźlinach

Całkowity koszt projektu: 138 308,95 zł
Wkład Gminy (Beneficjenta): 35 313,95 zł
Wkład z EFRROW: 102 995,00 zł



Foto: archiwum parafii pw. św. Kazimierza Królewicza w Gryźlinach



Przebudowa budynku hydroforni na cele świetlicy wiejskiej wraz z zagospodarowaniem terenu w miejscowości Wojciechowo

Całkowity koszt projektu: 574 401,91 zł
Wkład Gminy (Beneficjenta): 229 336,91 zł
Wkład z EFRROW: 345 065,00 zł



Foto: archiwum Gminy Orneta



Zagospodarowanie terenu w centrum Rybna

Całkowity koszt projektu: 412 216,41 zł
Wkład Gminy (Beneficjenta): 103 054,41 zł
Wkład z EFRROW: 309 162,00 zł

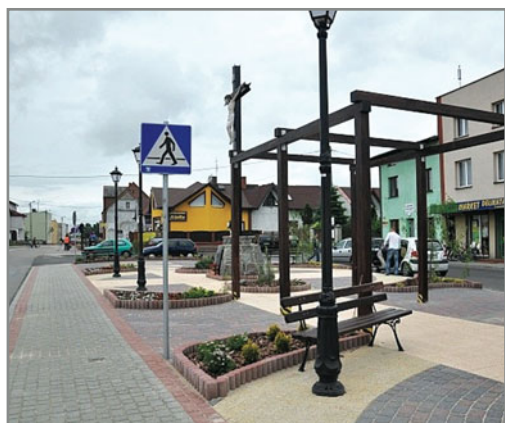


Foto: archiwum Gminy Rybno



Edmund Ligman
Wójt Gminy Rybno

Gmina Rybno zrealizowała wiele inwestycji. Z każdej z nich jestem zadowolony. Tereny naszej gminy należą do jednych z trudniejszych pod względem realizacji inwestycji z uwagi na rozproszoną zabudowę zagrodową oraz liczne przeszkody naturalne, np. ciek wodny. Większość inwestycji wiązała się z wysokimi kosztami finansowymi i Gminy nie byłoby stać na samodzielne sfinansowanie w tak dużym zakresie ich realizacji. Dzięki możliwości współfinansowania z PROW 2007 – 2013 udało nam się zrealizować inwestycje o wartości prawie 10 mln zł. Środki finansowe w ramach Programu są dla nas najważniejszym źródłem współfinansowania, które spowodowały, że mogę pochwalić się realizacją wielu inwestycji infrastrukturalnych, sportowych, kulturalnych i oświatowych. Na naszych oczach zmieniała się nasza gmina. Bezpośredni kontakt z mieszkańcami m.in. podczas zebrania wiejskich, pozwolił mi poznać bieżące problemy, jak również oczekiwania wobec mnie. Po prawie 10 latach pełnienia funkcji Wójta Gminy Rybno mogę powiedzieć, że dotychczasowe pomysły i działania samorządu gminnego są pozytywnie odbierane wśród mieszkańców gminy Rybno. Gmina chce rozwijać się dalej. Jestem człowiekiem, który nie spoczywa na przysłowiowych laurach. Mamy już przygotowaną strategię i zaplanowane kolejne wieloletnie inwestycje. W ciągu najbliższych lat Gmina zamierza zrealizować m.in. takie inwestycje jak: rozbudowa Zespołu Szkół w Rybnie, budowa krytej pływalni przy hali sportowej w Rybnie, wyposażenie ochotniczej straży pożarnej, rozbudowa kanalizacji i wodociągów, budowa i przebudowa dróg gminnych i wewnętrznych na terenie gminy. Planując te inwestycje staram się pamiętać, że to wszystko ma jak najlepiej służyć ludziom i wpływać na wzrost ich jakości życia. Możliwość uzyskania dofinansowania ze środków UE pozwali nam na realizację większości zaplanowanych inwestycji, przy niewielkim wkładzie własnym Gminy.

Budowa świetlicy wiejskiej z zapleczem sportowo-rekreacyjnym w Karasiu

Całkowity koszt projektu: 605 672,01 zł
Wkład Gminy (Beneficjenta): 151 418,01 zł
Wkład z EFRROW: 454 254,00 zł



Foto: archiwum Gminy Iława



Krzysztof Harmaciński
Wójt Gminy Iława

Gmina Iława w ramach PROW 2007 – 2013 korzystała ze środków finansowych z działań: „Odnowa i rozwój wsi” jak również „Podstawowe usługi dla gospodarki i ludności wiejskiej” oraz Osi 4 Leader – „Małe Projekty”. W ramach dofinansowania wybudowano dwie nowe świetlice wiejskie, wyremontowano kilka starych oraz zakupiono do nich wyposażenie. Gmina również urządziła i zagospodarowała centra swoich wsi. Przebudowa i modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej wpłynęła na poprawę warunków sanitarnych wsi, poprawiając standard życia mieszkańców. Dzięki Programowi odbyło się wiele imprez promocyjnych organizowanych przez Gminę, Gminny Ośrodek Kultury w Lasecznie oraz organizacje pozarządowe, w których uczestniczyli zarówno mieszkańcy gminy jak i odwiedzający ją turyści. W związku z powstaniem wielu atrakcyjnych miejsc spotkań, budową chodników, oświetleniem dróg oraz zagospodarowaniem centrów wsi, nastąpiła poprawa estetyki i zmiana wizerunku wsi. Mieszkańcy pozytywnie oceniają te zmiany, które przyciągają turystów i zachęcają do większej aktywności i działań na rzecz swoich miejscowości. W Gminie istnieje potrzeba dalszego korzystania z dofinansowania w ramach przyszłych Programów w celu ciągłej poprawy wizerunku wsi, poprawy infrastruktury wiejskiej oraz wzrostu aktywności mieszkańców i pogłębiania więzi z miejscem zamieszkania, w szczególności ich młodych mieszkańców.



Jacek Protas
Marszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Kończymy wydatkowanie środków, które Komisja Europejska przyznała nam na lata 2007-2013. Ostatnie przedsięwzięcia zakończymy w 2015 roku, ale już dziś warto podsumować efekty unijnych inwestycji. Zdecydowana większość gmin z naszego regionu korzysta ze wsparcia Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Pieniądże te pomagają realizować najważniejsze zadania na obszarach wiejskich, czyli nowe wodociągi, kanalizacje oraz kosztowne prace melioracyjne. Blisko 100 mln zł przeznaczaliśmy na działanie „Odnowa i rozwój wsi”, czyli poprawę atrakcyjności i jakości życia w mniejszych miejscowościach. Dzięki tym środkom gminy odnawiają świetlice i biblioteki, budują chodniki i oświetlenie, tworzą miejsca do uprawiania sportu i aktywnego spędzania wolnego czasu. Dobrym przykładem łączenia unijnych i krajowych środków jest program budowy kompleksów „Moje Boisko-Orlik 2012”. Stworzyliśmy szansę gminom na wybudowanie przy niewielkim wkładzie własnym kilkudziesięciu nowoczesnych obiektów w mniejszych miejscowościach. Rozwiązanie zapoczątkowane w naszym regionie, ku uciesze najmłodszych adeptów sportu, sprawdziło się także w innych województwach.



Jarosław Marek Słoma
Wicemarszałek Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Unijne środki pozwalają nam nadganiać kilkudziesięcioletnie zaniechania. W działaniu „Odnowa i rozwój wsi” postawiliśmy głównie na poprawę atrakcyjności gmin. To ważne, aby także w naszych miejscowościach były boiska i place zabaw, miejsca, w których możemy ciekawie spędzić czas i skorzystać z oferty kulturalnej. To element tożsamości z naszą miejscowością. Powodzeniem cieszyły się także projekty związane z odnową zabytków. Dzięki temu udało się zachować w dobrym stanie wiele miejsc, pomników historii, otoczonych specjalną troską lokalnej społeczności. Z unijnego wsparcia mogły korzystać zarówno samorządy, jak też organizacje pozarządowe i miejscowe przedsiębiorstwa. Także w kolejnych latach nasi partnerzy będą mogli liczyć na dotacje z kolejnej edycji Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Szczegółowe informacje na temat PROW 2007-2013

dostępne są na stronach internetowych:

www.minrol.gov.pl – Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi

www.prow.warmia.mazury.pl – Urzędu Marszałkowskiego Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Instytucja Wdrażająca:

Urząd Marszałkowski Województwa Warmińsko-Mazurskiego

Departament Rozwoju Obszarów Wiejskich i Rolnictwa, ul. Emilii Plater 1, 10-562 Olsztyn

sekretariat: (89) 521 92 50, fax (89) 521 92 59

sekretariat PROW: (89) 521 92 85, fax (89) 521 92 89, e-mail: dow@warmia.mazury.pl

Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. gen. Franciszka Kamińskiego w Karolewie

Szkoła dla przyszłych rolników

Już niedługo uczniowie ostatnich klas gimnazjalnych będą musieli zdecydować, gdzie chcą się uczyć na kolejnym etapie edukacji. Szeroką i wszechstronną ofertę dla młodzieży, która swoją przyszłość widzi w zawodach rolniczych i okołorolniczych, ma Zespół Szkół Centrum Kształcenia w Karolewie. Doskonała baza dydaktyczna, profesjonalna kadra i przyjazne nastawienie do każdego ucznia to zalety, które wyróżniają placówkę na tle innych szkół.

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

Szkoła w Karolewie ma już 67 lat. W tym czasie wykształciła kilka pokoleń młodzieży, a jej absolwenci do dziś z sentymentem wspominają lata spędzone właśnie tutaj. Kilkoro nauczycieli i kiepskie warunki lokalowe — takie były początki. Choć brakowało wszystkiego, pionierzy szkoły pracowali ciężko i z pasją, aby w niewielkiej miejscowości stworzyć prężnie działające centrum kształcenia rolniczego. I udało się — szkołą nie tylko przetrwała zawirowania historyczne i zmieniające się trendy na rynku zatrudnienia, ale też jest dziś przykładem placówki, która umiejętnie łączy tradycję z nowoczesnością. W ciągu 67 lat mury szkoły opuściło ponad 13 tysięcy absolwen-

tów, doskonale przygotowanych do pracy w zawodzie.

Nasza szkoła nie odczuwa niżu

ZSCKR w Karolewie to jedna z dwóch szkół z naszego regionu, która działa pod skrzydłami Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. — W zespole funkcjonują dwie szkoły: Technikum kształcące w pięciu zawodach oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa, w której można wy-

— W każdym roku szkolnym mamy około 450 uczniów
— mówi Ryszard Kawczyński, wieloletni dyrektor szkoły

brać jeden z dwóch zawodów — mówi Ryszard Kawczyński, wieloletni dyrektor szkoły. — Choć wskaźnik demograficzny w ostatnich latach systematycznie spada, my nie odczuwamy niżu demograficznego. W każdym roku szkolnym mamy około 450 uczniów. W ubiegłym roku wybrało nas 150 absolwentów gimnazjów. Myślę, że przyciągamy młodzież przede wszystkim dobrą opinią oraz szerokimi możliwościami, jakie dajemy naszym uczniom.

Miarą sukcesu jest zadowolenie uczniów

Absolwenci gimnazjum mają do wyboru w ZSCKR w Karolewie 6 kierunków w Technikum: technik mechanizacji rolnictwa, technik architektury krajobrazu, technik rolnik, technik żywienia i usług gastronomicznych,



Uczniowie nie tylko zdobywają atrakcyjny zawód, ale też mają możliwość rozwijania swoich pasji i umiejętności, wspólnie spędzając czas i dbając o wizerunek swojej szkoły Fot. ZSCKR w Karolewie

technik agrobiznesu. Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształci natomiast w zawodach: kucharz oraz mechanik-operator pojazdów i maszyn rolniczych.

Jednak o jakości kształcenia świadczą nie tylko wykresy i statystyki, ale przede wszystkim słowa uczniów, którzy z nauki w szkole są po prostu zadowoleni. — Podejmując decyzję o rozpoczęciu nauki w tej szkole kierowałem się głównie tym, żeby nauczyć się zawodu mechanika. Wielu znajomych doradzało mi Ka-

rolewo twierdząc, że bardzo dobrze przygotowuje do egzaminu zawodowego — mówi Marek Krajewski, uczeń III klasy Technikum Mechanizacji Rolnictwa. — Szkoła oferuje szerokie możliwości zdobywania dodatkowych kwalifikacji i uprawnień, takich jak ukończony już przeze mnie kurs mechatroniki, spawania oraz prawa jazdy kategorii B i T. Szkoła zawodowa pozwala robić to, co się naprawdę lubi i uczy, jak robić to dobrze.

Nowoczesna baza dydaktyczna

Uczniowie szkoły w Karolewie mają do dyspozycji kompleksowo wyposażoną, nowoczesną bazę dydaktyczną, dzięki czemu mogą zdobywać praktyczne umiejętności w prawdziwie komfortowych warunkach. — W 2011 roku szkoła zakupiła sprzęt rolniczy za kwotę 2,3 mln złotych oraz gruntownie zmodernizowała obojętą udojową. Mamy wysokiej klasy sprzęt, którego nie powstydziliby się najlepsze gospodarstwa. Co więcej — w wielu przypadkach nasz sprzęt bywa dużo nowocześniejszy niż ten, jakim rolnicy dysponują na co dzień — wylicza dyrektor Kawczyński. — W najbliższym czasie planujemy również wyposażać pracownię rolną w urządzenie do suszenia i przechowywania zboża. To dla nas priorytet, gdyż od października powierzchnia naszych użytków rolnych powiększy się o dodatkowe 70 hektarów.

Skuteczne wykorzystanie funduszy z Unii

Szkoła w Karolewie umiejętnie wykorzystuje środki unijne, dzięki czemu baza dydaktyczna stale się rozwija i poszerza. W 2012 roku zakończona została realizacja projektu ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego — „Podniesienie poziomu kształcenia w ZSCKR w Karolewie poprzez modernizację bazy dydaktycznej”, w ramach którego w Zespole wykonano kompleksowy remont warsztatu wielofunkcyjnego na potrzeby kształcenia w zawodach technik żywienia i gospodarstwa domowego, technik usług gastronomicznych oraz kucharz małej gastronomii. W ramach projektu wyposażono „symulator restauracji”, kuchnię i sale dydaktyczne dla kierunków gastronomicznych oraz pracownię projektowania i urządzania zieleni dla zawodu technik architektury krajobrazu. Ponadto dokonano modernizacji i wyposażenia spawalni dla kierunków rolniczych oraz zakupiono maszyny rolnicze i pojazdy dydaktyczne oraz zagospodarowano teren wokół budynku głównego szkoły. ZSCKR aktualnie realizuje też projekt termomodernizacyjny, sfinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska.

Nie samą nauką uczeń żyje

W ZSCKR w Karolewie uczniowie mają możliwość nie tylko zdobycia atrakcyjnego zawodu, ale też rozwijania swoich pasji i umiejętności. Do wyboru mają kursy

ZESPÓŁ SZKÓŁ CENTRUM KSZTAŁCENIA ROLNICZEGO**IM. GEN. FRANCISZKA KAMIŃSKIEGO W KAROLEWIE****www.karolewo.com****ZAPRASZA****ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA**

- ✓ MECHANIK OPERATOR POJAZDÓW I MASZYN ROLNICZYCH
- ✓ KUCHARZ

TECHNIKUM

- ✓ TECHNIK MECHANIZACJI ROLNICTWA
- ✓ TECHNIK ROLNIK
- ✓ TECHNIK WETERYNARII
- ✓ TECHNIK AGROBIZNESU
- ✓ TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- ✓ TECHNIK ŻYWIENIA I USŁUG GASTRONOMICZNYCH





Rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych zaczyna się w maju

Wybierz naukę w zawodzie rolniczym

Polskie rolnictwo ulega nieustannym przemianom, a dzisiejszy rolnik w niczym już nie przypomina dawnego. Prowadzenie nowoczesnego gospodarstwa rolnego to odpowiedzialny biznes, do którego trzeba być wszechstronnie przygotowanym. Odpowiednie wykształcenie można zdobyć już na etapie szkoły średniej — wystarczy wybrać szkołę kształcącą w zawodach rolniczych lub okołorolniczych.

Anna Banaszkiewicz

a.banaszkiewicz@gazetaolsztynska.pl

Choć od wielu lat najpopularniejsze są szkoły ogólnokształcące, z roku na rok rośnie zainteresowanie technikami i zasadniczymi szkołami zawodowymi. Młodzi ludzie już widzą, że szkoła ogólnokształcąca, a potem studia nie gwarantują ani zatrudnienia, a nie świetlanej kariery. Tymczasem szkolnictwo zawodowe to szansa na szybkie zdobycie kwalifikacji zawodowych i podjęcie pracy.

W naszym regionie funkcjonują zarówno szkoły stricte rolnicze, jak i zespoły szkół, w których zawody rolnicze znajdziemy na poziomie technikum lub zasadniczej szkoły zawodowej. Czteroletnie technikum lub trwająca trzy lata szkoła zawodowa to doskonały sposób na zdobycie kwalifikacji w zawodach rolniczych. Szczególnie powinny pamiętać o tym osoby, które w przyszłości planują przejęcie gospodarstwa rolnego po rodzicach w ramach programu „Ułatwienie startu młodym rolnikom”. Ciekawym rozwiązaniem są też kwalifikacyjne Kursy Zawodowe, w których nauka trwa krócej, odbywa się w systemie zaocznym i kończy się egzaminem państwowym, potwierdzającym zdobyte kwalifikacje.

Przed podjęciem decyzji sprawdź ofertę

Terminy rekrutacji we wszystkich szkołach ponadgimnazjalnych są jednako- we. Dokumenty w wybranej placówce można składać od 19 maja do 3 czerwca. Poniżej wymieniamy kierunki rolnicze i okołorolnicze oferowane przez szkoły z naszego województwa, na rok szkolny 2014/2015.

SZKOŁY ROLNICZE PROWADZONE PRZEZ MINISTERSTWO ROLNICTWA I ROZWOJU WSI

• **Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Karolewie**
www.karolewo.com
Technikum (4-letnie): technik mechanizacji rolnictwa, technik weterynarii, technik agrobiznesu, technik architektury krajobrazu
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych

• **Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Dobrocinie**
www.zsckr.net
Technikum (4-letnie): technik architektury krajobrazu, technik agrobiznesu
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych

SZKOŁY ROLNICZE PROWADZONE PRZEZ JEDNOSTKI SAMORZĄDU TERYTORIALNEGO

• **Zespół Szkół Rolniczych im. Biskupa Ignacego Błażeja Krasickiego w Smolajnach**
www.smolajny.pl
Technikum (4-letnie): technik rolnik, technik architektury krajobrazu
Zasadnicza Szkoła Zawodowa: rolnik, ogrodnik
Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy (2-letni, zaoczny): rolnik

• **Zespół Szkół Rolniczych Centrum Kształcenia Praktycznego w Gródkach**
www.zsgrodki.cba.pl
Technikum (4-letnie): technik agrobiznesu, technik mechanizacji rolnictwa, technik rolnik, technik hodowli koni, technik inżynierii środowiska i melioracji
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): operator maszyn i pojazdów rolniczych, ogrodnik
Dni otwarte: 23 maja

• **Zespół Szkół im. Emilii Sukertowej-Biedrawiny w Malinowie**
www.zsmalinowo.com
Technikum (4-letnie): technik rolnik

• **Zespół Szkół Inżynierii Środowiska i Usług w Elblągu**
www.zsisiu.elblag.com.pl
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): ogrodnik

• **Zespół Szkół Ekonomicznych i Technicznych im. S. Mikołajczyka w Pastleku**
www.zseit.paslek.edu.pl
Technikum (4-letnie): technik przetwórstwa mleczarskiego, technik agrobiznesu
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych

• **Zespół Szkół nr 6 im. Macieja Rataja w Elku**
www.zsr.elk.edu.pl
Technikum (4-letnie): technik agrobiznesu

• **Zespół Szkół Kształtowania Środowiska i Agrobiznesu w Giżycku**
www.zksia.edu.pl
Technikum (4-letnie): technik agrobiznesu, technik architektury krajobrazu, technik inżynierii środowiska i melioracji

• **Zespół Szkół Rolniczych im. Heleny i Stanisława Sierakowskich w Kisielicach**
www.zsr-kisielice.pl
Technikum (4-letnie) technik rolnik
Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy (2-letni, zaoczny): technik rolnik

• **Zespół Szkół w Lubawie**
www.zs.lubawa.pl
Technikum (4-letnie): technik rolnik

• **Zespół Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących im. Macieja Rataja w Reszlu**
www.zsrio.reszel.iap.pl
Technikum (4-letnie): technik architektury krajobrazu

• **Zespół Szkół Placówek Oświatowych w Lidzbarku Warmińskim**

www.zsipo.lw.net.pl
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): rolnik, ogrodnik

• **Zespół Szkół Rolniczych i Ogólnokształcących w Jagarzewie**
www.zsriojagarzewo.ugu.pl
Technikum (4-letnie): technik agrobiznesu

• **Zespół Szkół Zawodowych w Barlewickach**
www.barlewiczki.cku.vel.pl
Technikum (4-letnie): technik rolnik z innowacją pedagogiczną: rolnik XXI wieku

• **Zespół Szkół Licealnych i Zawodowych w Oleku**
www.zsliz.olecko.pl
Technikum (4-letnie): technik rolnik ze specjalnością agrobiznes, technik architektury krajobrazu
Kwalifikacyjny Kurs Zawodowy (2-letni, zaoczny): rolnik, technik rolnik

• **Zespół Szkół Rolniczych w Ostródzie**
www.rolnik.edu.pl
Technikum (4-letnie): technik ogrodnik, technik agrobiznesu, technik mechanizacji rolnictwa
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): rolnik, ogrodnik, mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych

• **Zespół Szkół Nr 1 w Białej Piskiej**
www.zs1bialapiska.pl
Technikum (4-letnie): technik mechanizacji rolnictwa, technik turystyki wiejskiej, technik agrobiznesu, technik rolnik
Zasadnicza Szkoła Zawodowa (3-letnia): mechanik operator pojazdów i maszyn rolniczych, rolnik

• **Zespół Szkół Zawodowych w Piszku**
www.zsz.pisz.pl
Technikum (4-letnie): technik architektury krajobrazu

Baza dydaktyczna posiada zmodernizowaną i dobrze wyposażoną spawalnię Fot. ZSCKR w Karolewie

i szkolenia, które przydadzą im się na późniejszej drodze zawodowej, ale także różnorodne zajęcia sportowe. Często też wyjeżdżają na wycieczki, szczególnie do instytucji naukowo-badawczych, z którymi szkoła ma podpisane umowy o współpracy. Prężnie rozwija się też Zespół Pieśni i Tańca Karolewo.

Uczniowie, którzy chcą pod-

jąć naukę w szkole, ale mieszkają w zbyt dużej odległości lub mają problemy z dojazdem, mogą zamieszkać w komfortowym i kompleksowo wyposażonym internacie. Do dyspozycji jest 114 miejsc w atrakcyjnie wyposażonych pokojach, a także: kafejka internetowa, bilard, stołówka, telewizja oraz 20 rowerów.

PATRONAT PRASOWY

rolnicze **abc**

KONKURS KULINARNY „SMAKI WSI”

ZSCKR w Karolewie nie tylko kształci nowe pokolenie rolników i specjalistów w zawodach okołorolniczych, ale też dba o kultywowanie tradycji, także kulinarnej. Od 2012 roku szkoła jest gospodarzem konkursu „Smaki Wsi”, który odbywa się pod patronatem Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

„Smaki Wsi” to ogólnopolski konkurs poświęcony tradycyjnemu żywieniu. Jego celem jest rozpowszechnianie potraw tradycyjnej wiejskiej kuchni, poznanie różnic kulturowych poszczególnych regionów, integracja społeczności szkolnych z różnych rejonów Polski, a także podnoszenie poziomu kształcenia zawodowego. — Uczniowie startujący w konkursie mają możliwość sprawdzenia swoich możliwości i wymiany doświadczeń. Oprócz stricte kulinarnego konkursu, organizujemy też imprezy towarzyszące, wycieczki po okolicy czy spotkania integracyjne — mówi dyrektor Ryszard Kawczyński. — Tegoroczna edycja konkursu odbędzie się w drugi weekend maja i będzie połączona z promocją rekonstrukcji bitwy pod Wopławkami, której inicjatorem „dobrą duszą” jest proboszcz karolewskiej parafii ks. dr Kazimierz Żuchowski.

REKLAMA



Zespół Szkół Leśnych w Rucianem-Nidzie
ul. Polna 2, 12-220 Ruciane-Nida
tel./fax 87 423 11 28, zsdilsz@wp.pl, www.zsl.org.pl

ogłasza w roku szkolnym 2014/15 nabór na kierunki:

TECHNIK LEŚNIK, TECHNIK INFORMATYK, TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ, OPERATOR MASZYN LEŚNYCH

Osoby dorosłe zapraszamy na Kwalifikacyjne Kursy Zawodowe w formie zaocznej.

Budowa nowej czy modernizacja istniejącej?

Obora — przyjazne środowisko dla krów



Fot. Anna Uranowska

Planując budowę nowej obory lub modernizację istniejącego pomieszczenia jako cel podstawowy przyjąć należy stworzenie środowiska przyjaznego dla krów. Przyjazne środowisko to nie tylko czyste powietrze, ale i wygodne czyste i suche legowisko oraz bezpieczne korytarze komunikacyjno-spacerowe.

inż. Jan Lewarowski
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Obora ma chronić krowę przed chorobami występującymi w wyniku dużej wilgotności powietrza i przeciągów oraz minimalizować ryzyko zakażeń racic i wymion powstających wskutek kontaktu z moczem i kałem gromadzącym się w ściółkach i na podłogach.

Uwag na przeciągi

Planując budowę obory, czy

modernizację istniejącej, rolnicy kładą nacisk na coraz większe zminimalizowanie nakładów robocizny związanej z obsługą zwierząt. Budując, więc obory wolnostanowiskowe, które są bardziej przyjazne dla zwierząt niż obory uwięziowe. W oborach wolnostanowiskowych wyeliminowano szereg prac, które trzeba wykonać w oborze uwięziowej. Jednak to dążenie do maksymalnego ograniczenia prac związanych z obsługą zwierząt, może jednak

mieć negatywny wpływ na same zwierzęta.

Obora wolnostanowiskowa bezściółkowa, w której legowiskiem są często posadzki betonowe, a na korytarzach gnojowo-spacerowych zalega gruba warstwa gnojowicy nie stanowi przyjaznego środowiska dla zwierząt. Zwierzęta w takich oborach częściej się zaziębiają, czego wynikiem są zapalenia płuc, mastitis oraz choroby reumatyczne szczególnie stawów kończyn, czy choroby racic. Spowodowane jest to zwiększoną wilgotnością powietrza często przeciągami oraz zimnym legowiskiem występującym w takich oborach.

Na głębokiej ściółce

Budowane od 1995r. obory wolnostanowiskowe wzorowane były na rozwiązaniach

głównie duńskich i były to obory na głębokiej ściółce. Obory takie powstały w gospodarstwach po PGR-owskich oraz u rolników posiadających większe areale powierzchni użytków rolnych. Zapewniają one najkorzystniejsze warunki bytowe dla zwierząt dzięki komfortowym, ciepłym i miękkim legowiskom, dającym największą swobodę ruchu i bezpieczeństwo. Takie obory nie wymagają ocieplenia ścian, połaci dachowej, czy posadzek. Ma to wpływ na znaczące obniżenie nakładów inwestycyjnych związanych z budową tego typu obór. Budując, czy modernizując oborę z utrzymaniem zwierząt na głębokiej ściółce, nie ma potrzeby budowy płyty gnojowej lub ograniczonej wielkości budowanej płyty. Również tańsze jest wyposażenie w porównaniu z oborą boksową, czy kompi-boksową, bo w oborze z głęboką ściółką nie wykonujemy wygrodzeń na legowiska.

Konieczna wiatra lub stodoła

Jednak w oborze z utrzymaniem zwierząt na głębokiej ściółce musimy zapewnić od-

powiednią ilość dobrej jakości ściółki, czyli słomy. Słoma nie może być wilgotna ani zapleśniała. Dlatego zmagazynowana powinna być pod zadaszeniem. Jeżeli więc w gospodarstwie nie ma stodoły, zaistnieje potrzeba wybudowania wiaty na słomę, co wiąże się z dodatkowymi kosztami.

W oborze na głębokiej ściółce musimy zapewnić odpowiednią ilość dobrej jakości słomy

Jak już wcześniej wspominałem wielu rolników dąży do ograniczenia prac związanych z obsługą zwierząt. Utrzymanie krów na głębokiej ściółce powoduje wzrost nakładów robocizny związanych z codziennym ścieleniem i dbaniem o czyste legowisko. A więc potrzeba zabezpieczenia ok. 2 ton słomy na krowę rocznie i zwiększone nakłady robocizny. Są to dwa podstawowe minusy systemu utrzy-

mania krów na głębokiej ściółce.

Dążenie rolników do zwiększenia produkcji mleka nie tylko poprzez wzrost wydajności, ale i zwiększenie liczności stada, spowodował wzrost zapotrzebowania na paszę. Wynikiem tego jest ograniczenie produkcji zbóż a tym samym i słomy, czyli ściółki. Dlatego budowane w ostatnich latach są głównie obory boksowe, przeważnie ściółkowe mniej bezściółkowe.

Jaka jest najlepsza konstrukcja?

Nowo budowane obory wolnostanowiskowe zarówno na głębokiej ściółce jak i boksowe są to obiekty bez poddaszy użytkowych. Obory na głębokiej ściółce posiadają większe kubatury niż obory boksowe ze względu na sprzęt używany do dowozu ściółki i usuwania obornika, który przyrasta w ciągu 6-ciu miesięcy do wysokości ok. 120 cm.

Konstrukcje obór na głębokiej ściółce są przeważnie stalowe, samonośne. Natomiast obory boksowe nie muszą posiadać tak dużych kubatur a ich konstrukcja może być nie tylko stalowa samonośna, ale i stalowa z podporami lub drewniana samonośna czy z podporami.

W oborach boksowych zwierzęta mogą być utrzymywane w systemach ściółkowych lub bezściółkowych. W oborach boksowych bez względu jednak na system utrzymania brak jest naturalnego grzejnika, jakim jest obornik w oborze na głębokiej ściółce. Rzutuje to na rozwiązania materiałowo-konstrukcyjne obór boksowych m.in. w celu zapewnienia względnie przyjaznego mikroklimatu dla zwierząt. Szczególnie brak ściółki, czy nawet niewielkie jej ilości są przyczyną zbyt dużej wilgotności w takich oborach. Również niewielkie nachylenie

REKLAMA



KOMPLEKSOWE
WYPOSAŻENIE
BUDYNKÓW
INWENTARSKICH

- Doradztwo • Projekty technologiczne
- Montaż • Serwis
 - Systemy wentylacji
 - Systemy pojenia, żywienia
 - Systemy utrzymania trzody chlewnej



Zaufaj profesjonalistom – żądaj jakości

TerraExim – Agroimpex Spółka z o.o.

Zakrzewo, ul. Przemysłowa 20, 62-070 Dopiewo

tel./fax: 0-61 875 42 33, 722-372-059

e-mail: marketing@terraexim.pl, www.terraexim.pl

86914otbr-a -W

REKLAMA

AGROSTAR

▼ Zajmujemy się eksportem bydła opasowego oraz rzeźnego do UE i krajów trzecich.

▼ Nawiążemy współpracę z producentami bydła mięsnego. Posiadamy własny specjalistyczny transport i zapewniamy odbiór bezpośrednio z gospodarstwa oraz konkurencyjne ceny.

▼ Oferujemy sprzedaż z dowozem do gospodarstwa cieląt rasy simentaler przeznaczonych do dalszej hodowli.

Agrostar Sp. J.
A. Starownik J. Starownik
Nowa Jedlanka 87, 21-109 Uścimów
woj. lubelskie

Kontakt:
tel. (81) 85-23-223 • 602 102 302 • 602 222 789
fax (81) 85-23-612
e-mail: agrostar@poczta.onet.pl strona WWW: www.agrostar.info



814otwe-3w

połaci dachowych szczególnie w oborach o konstrukcjach drewnianych dachu ujemnie wpływają na sprawność naturalnej wentylacji.

Trudniejsza wentylacja

Powszechnie stosowaną normą nachylenia połaci dachowej jest 250, to w oborach boksowych kształtuje się ona na poziomie kilkunastu stopni ze względu na ograniczenie kubaturowe i często stosowane konstrukcje drewniane. Małe nachylenie połaci dachowej powoduje powolniejszy przepływ powietrza pod tą połacią i przy nie ocieplonych dachach jest przyczyną wykraplania się pary wodnej.

Zaleca się więc ocieplenie połaci dachowych płytami styroduru lub poliuretanowymi, szczególnie w oborach bezściolowych lub z małą ilością ściółki. Również wentylacja w oborach boksowych powinna być rozwiązywana nieco inaczej niż w oborach z głęboką ściółką, gdzie ściany boczne stanowiące wlot powietrza zabezpieczone są kurtykami lub tylko siatkami przeciwwiatrowymi.

W oborach boksowych, w których często przynajmniej jeden rząd legowisk zlokalizowany jest tuż przy ścianach, zimne powietrze nie powinno oddziaływać bezpośrednio na zwierzęta. Pod połacią dachową wykonać należy osłony ukierunkowujące wlot powietrza do obory, omijając legowiska zwierząt. Również kalenice wentylacyjne szczególnie w oborach bezściolowych powinny posiadać możliwość regulacji wielkości otworów wyciągowych. Gdy w okresie niskich temperatur ograniczymy napływ zimnego powietrza do obory, a wielkość otworów wyciągowych w wiewniach w kalenicy pozostanie niezmienną, czyli jak w wentylacji maksymalnej, spowoduje to napływ dodatkowego zimnego powietrza do obory. Zjawisko to wystąpi szczególnie przy dużej wilgotności powietrza w oborze i przy braku znaczących różnic temperatury na zewnątrz i wewnątrz obory.

Modernizacje obór

Z myślą o poprawie warunków bytowych dla zwierząt i ograniczeniu prac związanych z obsługą wielu rolników w ostatnich latach modernizowało obory tradycyjne uwięziowe na wolnostanowiskowe. Istniejące obory najczęściej z poddaszami użytkowymi, czyli tzw. ciepłe obory modernizowane są przeważnie na wolnostanowiskowe boksowe, zarówno ściolowe jak i bezściolowe.

Niezastąpiony składnik w żywieniu zwierząt

Woda w żywieniu

Woda jest niezbędnym i aktywnym składnikiem ciała zwierzęcego. Mimo, iż nie dostarcza energii ani składników odżywczych jest jednym z niezbędnych składników życiowych. Jej brak lub niedostatek działa znacznie bardziej szkodliwie niż brak pożywienia.

inż. Barbara Skowronek,
WMODR

rolniczeabc@rolniczeabc.pl

W organizmie zwierzęcym woda spełnia różnorakie funkcje. Wypełnia ona jego komórki, stanowi środowisko, w którym toczą się procesy przemiany materii, w wodzie rozpuszczalne są substancje odżywcze i dzięki niej rozprowadzane są po całym organizmie. Z wodą wydalone są na zewnątrz metabolity, czyli produkty odpadowe powstające w wyniku przemian metabolicznych, a których organizm musi się pozbyć, aby nie doszło do zatrucia. Wysoka pojemność cieplna wody jak również duży wydatek energetyczny przy jej parowaniu sprawiają, że jest ona doskonałym regulatorem temperatury zwierząt stałocieplnych.

Zapotrzebowanie zależy od wieku

Organizm młodego zwierzęcia wykazuje większe zapotrzebowanie na wodę niż organizm dorosłej sztuki. Od stopnia pokrycia zapotrzebowania na wodę, w dużej mierze zależy wzrost i rozwój zwierzęcia. Należy pamiętać, że jednodobniowe prosię w przeliczeniu na 1 kg masy ciała potrzebuje dwukrotnie więcej wody niż prosię dwumiesięczne, a czterokrotnie więcej niż dorosła sztuka. Podawanie młodym zwierzętom niedostatecznej ilości wody do picia wywołuje stan odwodnienia organizmu bez widocznych objawów, ale przynosi straty dla hodowcy.

Zwiększa mleczność loch

Najkorzystniejszym rozwiązaniem jest zainstalowanie poidła automatycznego w kojach czy klatkach dla świń. Umożliwiają one pobieranie wody przez świnię o każdej porze dnia i w dowolnej ilości dostosowanej do wymagań organizmu. W okresie zimy w poidłach automatycznych woda ma odpowiednią temperaturę.

Dla macior, temperatura wody nie powinna spadać poniżej 10-12°C. Woda o niższej temperaturze powoduje ochłodzenie organizmu i straty

energii, a u zwierząt ciężarnych może wywołać nawet poronienia. Stwierdzono, że przejście z tradycyjnego pojenia na pojenie z poidła automatycznego spowodowało zwiększenie mleczności loch nawet o 10-15 proc. Ma to duże znaczenie przy odchowie prosiąt. Niedobór wody u loch może powodować zaburzenia pracy nerek i zapalenia pęcherza moczowego.

Dla prosiąt powinniśmy już podawać do woli wodę od 3-4 dnia po urodzeniu o temperaturze 30°C. W następnym okresie chłodniejszą, by po tygodniu przejść do temperatury 15°C.

Ważna jakość wody

Świnię są bardzo wrażliwe na jakość wody. Odczyn (pH) wody przydatnej do picia powinien mieścić się w granicach 6,5 do 8. Sole wapnia i magnezu odpowiedzialne za twardość wody nie są szkodliwe dla zdrowia świń, jednak duża zawartość wapnia w wodzie (ponad 3000 ppm CaCO₃ – woda twarda) może wymagać dostarczenia wysokiej dawki fosforu w paszy w celu zachowania proporcji wapnia do fosforu.

Jeśli zawartość ciał stałych rozpuszczonych w wodzie wynosi do 3000 ppm, to jakość wody jest zadawalająca. Wzrost zawartości ciał stałych do 5000 ppm może powodować biegunki oraz niechęć do picia. Zawartość ciał stałych powyżej 5000 ppm powoduje, że woda nie nadaje się do picia dla zwierząt, szczególnie dla loch ciężarnych i karmiących!

Zawartość azotanów powyżej 1500 ppm w wodzie do picia dla trzody może być toksyczne. Azotany redukuje się poprzez wprowadzenie bakterii do azotanów i już przy zawartości w wodzie 5 ppm azotanów – woda staje się toksyczna dla zwierząt. Jeżeli koncentracja azotu pochodzącego z azotanów wynosi 100 ppm to woda jest toksyczna dla każdej grupy wiekowej.

Ilość potrzebnej wody

Forma podawanej paszy wywiera znaczny wpływ na pobieranie wody przez świnię.

Podawanie paszy granulowanej w stosunku do paszy sypkiej zwiększa pobieranie wody nawet o 30 proc. Między ilością pobranej wody i paszy istnieje dodatnia zależność. W przypadku jednak, kiedy świnię są żywione intensywnie, a zwłaszcza do woli, to raczej ograniczają picie, szczególnie po przekroczeniu masy ciała 60 kg.

Przy żywieniu dawkowanym, najwięcej wody świnię pobierają na samym początku i w końcu odpasu, potem dopiero po 2 godzinach (przy rannym odpasie) lub po godzinnej przerwie – przy popołudniowym odpasie. Trzeba o tym pamiętać, gdy w chlewni nie są zainstalowane automatyczne poidła. Kiedy świnię żywione są nie zbilansowaną dawką, o niedostatecznej zawartości składników pokarmowych, to aby były syte pobierają więcej wody w celu wypełnienia przewodu pokarmowego. Podobnie zachowują się, gdy pasza zawiera za mało balastu, co może mieć miejsce w żywieniu loch prośnych.

Pobieranie wody przez świnię jest większe w dzień niż w nocy, ale przy porównywalnej temperaturze otoczenia, piją tylko nieznacznie więcej latem niż zimą. Przy żywieniu na sucho świnię mające stały dostęp do poidła pobierają około 4-5 razy więcej wody niż suchej masy paszy.

Przyrosty wagowe, a przepływ wody

Szybkość przepływu wody w poidle smoczkowym może mieć istotny wpływ na przyrostyienne. I tak, u młodych zwierząt stwierdzono, że zwiększenie przepływu wody z 160 do 750 ml/minutę poprawia przyrostyienne o 40 gram. Uważa się, że poidła smoczkowe w ciągu 1 minuty powinny gwarantować możliwość pozyskania 0,5 l wody/minutę, gdy zainstalowane są one w kojach dla warchlaków oraz 0,6 l wody/minutę w przypadku tuczników.

Stosując system żywienia na mokro dość powszechnie zaleca się, by tucznikom ograniczyć wodę licząc 2,5-3 litry na 1 kg suchej masy paszy i wówczas nie ma potrzeby

Zapotrzebowanie na wodę dla poszczególnych grup technologicznych świń

Grupa technologiczna	Woda (litry/sztukę/na dzień)
Knury	20
Lochy luźne i prośne	25
Lochy karmiące	30
Loszki remontowe	16
Prosięta do 60 dni	2,5
Warchlaki od 60 do 90 dni	8
Tuczniki 30-60 kg masy ciała	12
Tuczniki powyżej 60 kg masy ciała	20

dodatkowego pojenia zwierząt. W takim przypadku pobranie wody jest więc o 30-40 proc. mniejsze niż przy żywieniu na sucho. Zbyt małe

nawilżenie paszy może jednak obniżyć strawność jej składników, co w konsekwencji może odbić się na produktywności zwierząt.

REKLAMA

AGRO-SYSTEM
WARKAŁY 28A, 11-041 OLSZTYN, tel./fax 089 512 80 74
Posiadamy w ciągłej sprzedaży:

- Pasze • Koncentraty • Premiksy
- Dodatki paszowe • Karmy dla psów i kotów • Preparaty dezynfekcyjne

Prowadzimy hotel dla psów

66014otbr-a-M

SHIUZ DOBRZE SIĘ KOJARZY

Oferujemy:

- buhaje na światowym poziomie selekcyjonowane w polskich warunkach
- nasienie knurów z najlepszych stad zarodowych
- usługi embriotransferu
- specjalistyczną pomoc w rozrodzie zwierząt

ZAPRASZAMY NA

KURSY INSEMINACYJNE

W ATRAKCYJNYCH CENACH
lokalizacja: Bydgoszcz, Olecko



OFERUJEMY KORZYSTNE WARUNKI WSPÓŁPRACY DLA INSEMINATORÓW, HODOWCÓW, LEKARZY WETERYNARI

Więcej informacji:
tel. 52 328 03 01, wew. 114

www.shiuz.pl

Kiedy pojawiają się i jak je zwalczać?

Ważne gospodarczo choroby grochu

Istotnym elementem w ograniczaniu występowania chorób grochu jest stosowanie sprawdzonego materiału siewnego oraz prawidłowe wykonywanie zabiegu zaprawiania nasion.

mgr Beata Wielkopolan,
IOR — PIB w Poznaniu
dr Magdalena Jakubowska,
IOR — PIB w Poznaniu
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Materiał siewny najlepiej zaprawić bezpośrednio przed siewem. Nasiona powinny być dokładnie i równomiernie pokryte środkiem. Do zaprawy nasion grochu zaleca się środek grzybobójczy Vitavax 200 FS. W przypadku długich przerw w uprawie roślin motylkowych wskazane jest dodatkowe wzbogacenie nasion w bakterie nityfikacyjne.

Do najważniejszych chorób grochu i peluszek, następujących zwykle trudności w ochronie plonu można zaliczyć: askochytozę, mączniak

rzekomy i prawdziwy oraz szara pleśń.

Askochytoza grochu

To powszechnie występująca choroba grzybowa na plantacjach grochu. Szczególnie narażone na nią są wschodzące rośliny. Porażone siewki najczęściej zamierają. Martwe rośliny są dalszym źródłem infekcji wtórnej. Na liściach symptomy chorobowe mają postać brunatnych plam otoczonych ciemną obwódką, ze zwykle jaśniejszym środkiem, w którym widoczne są liczne ciemne owocniki grzyba. Na pędach, występują często wydłużone nekrotyczne plamy otaczające łodygę. Na strąkach plamy są bardziej zagłębione, grzyb

przerasta okrywę i poraża nasiona. Porażone nasiona mają szarobrunatną barwę, często mogą być pomarszczone. Patogen przenosi się głównie

Podstawowe znaczenie ma siew nasion o wysokiej zdrowotności bez objawów chorobowych oraz eliminowanie i niszczenie chorych roślin

z resztkami chorych roślin oraz z nasionami, na których może przetrwać do 7 lat. Dlatego podstawowe znaczenie w zapobieganiu choroby ma siew nasion o wysokiej zdrowotności bez objawów chorobowych oraz eliminowanie i niszczenie chorych roślin. Rozwojowi choroby sprzyjają częste deszcze oraz wysoka wilgotność powietrza.

Mączniak rzekomy grochu

Choroba najlepiej widoczna jest na liściach i przylistkach. Na górnej stronie liścia objawia się w postaci oliwkowych, przechodzących w żółte, później brązowiejące plamy. Na dolnej stronie liścia widoczny jest obfity, puszysty szaro-fioletowy nalot zarodników konidialnych. Długotrwała, wysoka wilgotność powietrza i długo utrzymujące się mgły sprzyjają rozwojowi tej choroby. Mączniak rzekomy grochu atakuje plantacje grochu źle przewietrzane, położone blisko zbiorników wodnych. Stąd zaleca się zakładać plantacje na stanowiskach przewiewnych, z dala od zbiorników wodnych. Ważny jest wysiew nasion pochodzących ze zdrowych plantacji.

Mączniak prawdziwy grochu

Choroba atakuje zwykle w pełni okresu wegetacji, porażając wszystkie nadziemne części roślin. Zaatakowane organy pokrywa mączysty białawo-szary nalot grzybni. Silnie porażone rośliny żółkną i zamierają. Ciepły i suchy dzień oraz chłodniejsza, wilgotna noc (rosa) sprzyjają



Mączniak rzekomy grochu

rozwojowi choroby. Grzyb ten zimuje w resztkach porażonych części roślin, na wielu chwastach oraz nasionach.

Wiele nowych odmian grochu jest odpornych lub tolerancyjnych wobec mączniaka prawdziwego. Odmiany Batuta (groch siewny jadalny) oraz Milwa (groch siewny pastewny – peluszką) charakteryzuje większa odporność.

Szara pleśń

Poraża wszystkie nadziemne części rośliny. Do infekcji najczęściej dochodzi w okresie kwitnienia i zawiązywania strąków. Grzyb może wnikać do rośliny przez miodniki oraz uszkodzone mechanicznie tkanki roślinne. Stąd najbardziej groźna rozwija się na kwiatostanach i zawiązkach strąków. Infekcji sprzy-

ja wysoka wilgotność powietrza (przy temp. optymalnej 20°C) oraz okres kwitnienia roślin, ponieważ pszczoły przenoszą grzyba, a miodniki stanowią dla niego łatwą drogę infekcji.

Zaleca się uprawę grochu na terenach przewiewnych, otwartych, nie dopuszcza się do zachwaszczenia plantacji oraz ograniczenie deszczowania w okresie kwitnienia.



Mączniak prawdziwy grochu



Szara pleśń Fot. Beata Wielkopolan (3)

Choroby grzybowe – wykaz zalecanych preparatów chemicznych

Nazwa środka	Agrofag	Uprawa
Amistar 250 SC	askochytoza, mączniak rzekomy	groch konserwowy
Switch 62,5 WG	zgnilizna twardzikowa, szara pleśń, askochytoza	groch konserwowy
Mirador 250 SC	askochytoza, mączniak rzekomy	groch konserwowy
Amistar Opti 480 SC	askochytoza, mączniak rzekomy	groch
Arastar 250 SC	askochytoza, mączniak rzekomy	groch konserwowy
Arastar Duo 480 SC	mączniak rzekomy, askochytoza	groch
Arastar Twin 480 SC	mączniak rzekomy, askochytoza	groch
Starami 250 SC	askochytoza, mączniak rzekomy	groch konserwowy
Strobi 250 SC	askochytoza, mączniak rzekomy	groch konserwowy

Preparaty zgodnie z wykazem podanym przez MRiRW na rok 2014.



Żyzność, czyli co w glebie piszczy i na co rolnik powinien zwrócić szczególną uwagę...

Żyzność gleby to jej naturalna zdolność do zaspokajania pokarmowych i środowiskowych potrzeb roślin, w związku z czym za miarę żyzności można przyjąć wysokość uzyskiwanych plonów. Żyzna gleba stwarza roślinom dobre do rozwoju warunki poprzez prawidłową strukturę, wilgotność, zasobność w składniki odżywcze oraz prawidłowo rozwiniętą florę mikrobiologiczną. Glebę należy traktować jako pewnego rodzaju „twór ożywiony”, składający się ze składników mineralnych i żywych komórek, który posiada swój własny, specyficzny metabolizm. Zakłócenie tej swoistej równowagi powoduje „chorobę”, czyli spadek żyzności, a co za tym idzie – spadek plonów. Obecnie najczęściej stosowanym modelem produkcji roślinnej jest 3- 4- letnia monokultura zbożowa przerywana jednoroczną uprawą rzepaku. Ponieważ rośliny zbożowe i rzepak nie działają na glebę strukturotwórczo, tj. rośliny motylkowe, to powinniśmy zastosować wszelką materię organiczną dostępną pod ręką, która pozwoli nam zbudować silną i stabilną strukturę glebową z bogatą mikroflorą.

Najprostszym rozwiązaniem, aby przywrócić glebie dobrą strukturę, jest wykorzystanie słomy, gdyż jest ona najłatwiej dostępnym nawozem naturalnym, za który nie musimy płacić. Średnio z 5 tonami słomy do gleby wnosimy: 20-35 kg N, 10-15 kg P₂O₅, 60-110 kg K₂O, 6-10 kg MgO, 11-20 kg CaO, 5-8 kg S i mikroelementy. Łatwo dostępny w słoście węgiel stymuluje rozwój mikroorganizmów, które do budowy swojego ciała wykorzystują azot zawarty w substancji organicznej oraz azot glebowy i azot dostarczany w nawozach mineralnych. Proces ten może prowadzić do okresowego blokowania azotu roślinom, ale po zmniejszeniu się populacji mikroorganizmów azot ten ponownie staje się dostępny dla roślin. Jeśli chcemy zapobiec powyższemu procesowi i doprowadzić do efektywnego oraz dobrze zbilansowanego rozłożenia materii organicznej w glebie, która następnie zostanie przebudowana na plon, to powinniśmy zastosować kompozycję mikrobiologiczną opracowaną przez japońskiego profesora ogrodnictwa Teruo Higę nazwaną Efektywne Mikroorganizmy - EM™. Zawarte w EM™ wielogatunkowe kompozycje bakterii, grzybów i drożdży przyspieszają proces rozkładu masy organicznej z zachowaniem korzystnego dla roślin stosunku C:N. Podczas rozkładu słomy powstaje dwutlenek węgla, woda i produkty fermentacji tj. witaminy, enzymy i antyutleniacze stymulujące wzrost roślin poprzez zwiększenie się strefy włośnikowej korzeni. Dodatkowo w glebie produkowane są substancje galaretowate zawierające kwasy uronowe, huminowe i fulwowe, które odgrywają

główną rolę w powstawaniu próchnicy glebowej i dzięki temu polepsza się struktura gleby. Stosując EM Naturalnie Aktywny™ możemy wyzbyc się problemu blokowania azotu roślinom podczas rozkładu słomy i poplonów ścierniskowych ponieważ preparat ten zawiera w swoim składzie bakterie Azotobacter, które w naturalny sposób wiążą azot atmosferyczny (50 kg N/ha/rok) i podczas procesów biochemicznych udostępniają go kolejnym grupom mikroorganizmów.

Wysoka efektywność działania EM™ uwidacznia się w systemach bezorkowej uprawy roli. Ściernisko, na którym jest rozrzucona dobrze pościęta słoma opryskuje się preparatem EM Naturalnie Aktywny™ w dawce 20-40 l/ha w minimum 200 litrach wody na hektar. Oprysk grubokroplisty należy wykonać w dni pochmurne, wcześniej rano, wieczorem lub w nocy, ponieważ mikroorganizmów zawartych w preparacie nie należy wystawiać na zbyt długie działanie promieni słonecznych. Zaszczepioną materię organiczną należy w jak najszybszym czasie wymieszać z glebą na niewielkiej głębokości około 8-10 centymetrów, najlepiej gruberem, broną lekką lub talerzową albo kultywatozem. Z badań naukowych wynika, iż zastosowanie gruberu do przykrycia nawozów organicznych i słomy powoduje ich rozkład w okresie wegetacji na poziomie 80%, natomiast zastosowanie pługa przyczynia się do rozkładu jedynie 19% przyoranej masy. Efektywnych Mikroorganizmów nie wolno łączyć w jednym oprysku ze środkami ochrony roślin, a pierwsze zabiegi herbicydowe za-

leca się stosować po około 10-14 dniach od zastosowania EM™ na masę organiczną.

EM-Naturalnie Aktywny™ działa w każdym odczynie gleby, ale najlepsze efekty uzyskujemy przy pH zbliżonym do obojętnego, dlatego też regenerację gleb bardzo kwaśnych należy wspomóc wapnowaniem, które należy wykonać na 2 tygodnie przed zastosowaniem EM™, a wapno należy dobrze wymieszać z glebą.

Efektywne Mikroorganizmy™ przetwarzają nawozy mineralne i organiczne do form przyswajalnych i udostępniają je roślinom do budowy zdrowego systemu korzeniowego i części nadziemnych, co przełoży się na wytworzenie wysokiego i dobrego jakościowo plonu. Rośliny poprzez korzenie wydzielają do gleby substancje sygnalizujące mikroorganizmom, czego w danym momencie do wzrostu potrzeba roślinie. Rolą mikroorganizmów żyjących w glebie jest dostarczenie roślinie wszystkich potrzebnych składników w formie dostępnej, „wstępnie przetrawionej”. Okres odżywiania rośliny jest długotrwały i stabilny, dzięki czemu unikamy wypłukiwania nawozów do zbyt głębokich warstw ziemi. Efektywne Mikroorganizmy™ dla roślin znaczą tyle, co dla człowieka zdrowe, sprawne trawienie. Warto je mieć. Zdrowa gleba to oszczędność na nawożeniu dolistnym, rośliny niezależne od „kroplówki” wykorzystują potencjał nawozów mineralnych i organicznych”. Z roku na rok gleba zaszczepiona EM™ będzie bardziej dotleniona, odporniejsza na Fusarium i skrajne warunki pogodowe.



Nabór wniosków o płatności bezpośrednie

— Od 15 marca trwa nabór wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich, rolnośrodowiskowych i ONW. Zarówno rolnicy, którzy już korzystali z tej formy unijnej pomocy, jak i ci, którzy po raz pierwszy będą składać wnioski, powinni zapoznać się ze zmianami, jakie nastąpiły w zasadach przyznawania płatności — przypomina Rafał Sobolewski, kierownik Działu Ekonomiki w Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Olsztynie. Do wszystkich rolników, którzy w ubiegłych latach korzystali z płatności bezpośrednich, rolnośrodowiskowych i ONW ARiMR wysłała spersonalizowane wnioski z załącznikami graficznymi. Kto po raz pierwszy chce skorzystać z tej formy pomocy, może otrzymać formularz w powiatowym biurze ARiMR lub pobrać go ze strony internetowej agencji (www.arimr.gov.pl).

Tegoroczne zmiany w zasadach

W ramach przejściowego wsparcia krajowego nie będą udzielane płatności uzupełniające do powierzchni upraw innych roślin i do powierzchni gruntów ornych, na których nie jest prowadzona uprawa roślin (uzupełniająca płatność podstawowa, UPO) oraz płatności uzupełniające do powierzchni upraw roślin przeznaczonych na paszę, uprawianych na trwałych użytkach zielonych (płatności zwierzęce, PZ). W tym roku przestała również obowiązywać zasada utrzymania gruntów w dobrej kulturze rolnej na dzień 30 czerwca 2003 r. Warunkiem otrzymania płatności jest aktualne utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze rolnej, bez względu na to, czy były one w takiej kulturze utrzymywane w 2003 roku, czy też nie. Kolejną tegoroczną zmianą jest odejście od stosowania modulacji płatności bezpośrednich oraz mechanizmu dostosowania. Kolejna zmiana dotyczy rolników, którzy ubiegają się

o przyznanie dopłat ONW lub właśnie zakończyli realizację 5-letniego zobowiązania do prowadzenia działalności rolniczej na obszarach o niekorzystnych warunkach gospodarowania lub na terenach górskich. Aby otrzymać płatność, nie muszą podejmować kolejnego 5-letniego zobowiązania — wystarczy, że będą prowadzić działalność rolniczą na takich obszarach. Zmiana ta nie dotyczy natomiast rolników, którzy są w trakcie realizacji 5-letniego zobowiązania. W ich przypadku zasady przyznawania płatności pozostają niezmienione.

Opłaca się złożyć w terminie

Wnioski o przyznanie płatności bezpośrednich, rolnośrodowiskowych oraz ONW (wraz ze wszystkimi niezbędnymi załącznikami) należy składać do 15 maja. Można to zrobić osobiście, wysłać pocztą tradycyjną lub elektroniczną. Spóźnialscy, którzy nie zdążą złożyć wniosków do 15 maja mają jeszcze czas do 9 czerwca. Muszą się jednak liczyć z tym, że z każdym dniem spóźnienia wysokość ich płatności będzie malała o jeden procent. Zmiany do wniosku o przyznanie płatności obszarowych można składać do 2 czerwca. Zmiany do wniosku mogą być złożone także od 3 do 9 czerwca, spowoduje to jednak zmniejszenie kwoty płatności, odnoszącej się do powierzchni działek rolnych, dla których dokonano zmian lub do powierzchni działek rolnych, które zostały dodane, o jeden procent za każdy dzień roboczy opóźnienia. Rolnicy którzy złożą wniosek po 9 czerwca nie otrzymają płatności za 2014 r. — Jak co roku, każdy rolnik, który chce złożyć wniosek o płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, może skorzystać z pomocy specjalistów z Warmińsko-Mazurskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego — zachęca Rafał Sobolewski.

VI Wiosenne Targi Ogrodnicze „Pamiętajcie o ogrodach” Nie tylko dla ogrodników

Bogata oferta gospodarstw ogrodniczych oraz producentów zabudowy i aranżacji ogrodów, a do tego swoje jedzenie i atmosfera pikniku. To tylko niektóre z licznych atrakcji, jakie czekają na zwiedzających podczas VI Wiosennych Targów Ogrodniczych „Pamiętajcie o ogrodach”, które odbędą się w dniach 26-27 kwietnia 2014 r. w siedzibie W-MODR przy ulicy Jagiellońskiej 91.

Wiosenne Targi Ogrodnicze już na stałe zagościły w kalendarzu wiosennych imprez odbywających się w naszym regionie i z roku na rok cieszą się coraz większym zainteresowaniem. Corocznie targi przyciągają ponad stu wystawców, których ofertę ogląda ponad 15 tysięcy zwiedzających. Wiosenne odsłona targów zapewnia, że coś dla siebie znajdą zarówno mieszkańcy wsi i obszarów wiejskich, jak również działkowcy oraz właściciele ogrodów, posesji i balkonów. Przedsięwzięcie to jest również ciekawą alternatywą zagospodarowania wiosennego weekendu dla całej rodziny.

Zakupy na działkę i do ogrodu

W bogatym programie tar-

gów znajdzie się pokaz: roślin oraz artykułów szkółkarskich, i ogrodniczych, maszyn i urządzeń do prac ogrodowych oraz zabudowy, wyposażenia

i aranżacji ogrodów. Nie zabraknie szerokiej oferty rozsądnych warzyw i ziół oraz nawozów

i środków ochrony roślin, chętnie kupowanych przez działkowców i właścicieli przydomowych ogródków. Ponadto, w bogatym programie prezentowane będą maszyny i urządzenia do produkcji ogrodniczej oraz instalacje wykorzystujące odnawialne źródła energii. Zgodnie z tradycją, nie zabraknie twórców rękodzieła, sztuki ludowej oraz smacznej kuchni regionalnej. Na miłośników swojskiego jedzenia czekać będą domowe wędliny, smalec ze skwarkami i świeży, wiejski chleb — wszystko według tradycyjnych, regionalnych receptur.

Podobnie jak w latach ubiegłych, będzie można skorzystać z porad fachowców. Odwiedzający targi ze strony specjalistów uzyskają pomoc między innymi na temat sposobu pielęgnacji roślin czy zagospodarowania i aranżacji przestrzeni w ogrodzie oraz



Wiosenne Targi Ogrodnicze „Pamiętajcie o ogrodach” odbędą się w dniach 26-27 kwietnia w Olsztynie

Fot. Anna Uranowska

wsparcia rolnictwa i obszarów wiejskich ze środków krajowych i unijnych. Swoją radą i pomocą będą też służyć przedstawiciele instytucji i organizacji związanych z rolnictwem, na czele z Warmińsko-Mazurskim Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego w Olsztynie

Atrakcje dla całej rodziny

Podczas tegorocznej odsłony Wiosennych Targów Ogrodniczych Organizator zrobi ułkon w stronę najmłodszych i z myślą o nich

przygotuje prezentację zwierząt gospodarskich w tradycyjnej zagrodzie wiejskiej połączona z pokazem zwierząt futerkowych, drobiu ozdobnego i gołębi rasowych. Pojawi się również „wioska dziecięca” pełna niespodzianek i atrakcji dla dzieci. Podczas imprezy odbędą się liczne quizy i konkursy dla dorosłych i dla dzieci, będące okazją do promocji regionu. Jak co roku, nie zabraknie występów regionalnych artystów, które nadadzą imprezie niewątpliwie sielski, piknikowy charakter. **abc**

Już w maju: zdrowa impreza sportowa

„Jem owoce, piję mleko — w życiu zajdę daleko” — to hasło imprezy sportowej dla dzieci, organizowanej przez olsztyński oddział Agencji Rynku Rolnego. Tegoroczna, trzecia edycja odbędzie się 30 maja, jak zwykle na terenie kompleksu sportowego Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 przy ul. Wańkowicza w Olsztynie.

„Jem owoce, piję mleko — w życiu zajdę daleko” powoli wpisuje się do kalendarza cyklicznych imprez dla młodszej młodzieży. Ideą wydarzenia jest propagowanie zdrowego stylu życia, dobrych nawyków żywieniowych i aktywności fizycznej wśród najmłodszych — wszystko w myśl zasady, że im wcześniej zaczniemy wyrabiać w dzieciach dobre nawyki, tym większa pewność, że wyrosną z nich zdrowi dorośli.

Ciekawe zawody, cenne nagrody

Impreza skierowana jest do dzieci z przedszkoli i zeró-

wek oraz z klas 1-3 szkół podstawowych. Do udziału w konkursie można zgłaszać 5-osobowe drużyny (trzy dziewczynki i dwóch chłopców) w dwóch kategoriach wiekowych:

1. Przedszkolaki — dzieci w wieku 5-6 lat z przedszkoli oraz zerówek
2. Uczniaki — dzieci z klas 1-3 szkół podstawowych (dwójce uczniów z klas pierwszych, dwójce uczniów z klas drugich i jeden uczeń trzeciej klasy). Każda szkoła może wystawić po jednej drużynie w każdej kategorii. Konkursy będą polegały na różnego rodzaju zawodach sportowych i nie tylko. Dodatkowo odbędzie się konkurs na budowanie najwyższej piramidy owocowo-warzywnej oraz na baner reklamowy, promujący zdrowy tryb odżywiania. Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody: rejs statkiem Żegluga Ostródzko-Elbląskiej, wycieczka do gospodarstwa agroturystycznego, miejsce na koloniach w kraju, kursy języka francuskiego, karnety



Podczas imprezy w maju 2012 roku zwycięska drużyna otrzymuje puchar dyrektora OT ARR w Olsztynie Fot. ARR

do parków rozrywki i wiele innych.

Dobre praktyki dostrzegła UE

Zalety i wartość imprezy doceniają nie tylko dzieci, które co roku startują w konkursowych zmaganiach, ich rodzice i dyrektorzy szkół. Pomysł został dostrzeżony i pozytywnie oceniony także na arenie międzynarodowej. Ubiegłoroczna edycja imprezy „Jem owoce, piję mleko — w życiu zajdę daleko” trafiła do unijnego „Katalogu dobrych praktyk w dziedzinie komunikacji — dobrych przykładów projektów złożonych w latach 2012-2013”. To ogromny sukces, że nie-

wielkim nakładem środków i bez zaangażowania wielkich, wyspecjalizowanych firm udało się stworzyć imprezę unikalną nie tylko na arenie polskiej, ale też europejskiej. Do tej pory nikt w całej Europie nie podjął się organizacji tego typu imprezy na tak dużą skalę.

Zapiszcie się już dziś — liczba miejsc ograniczona

Drużyny można zapisywać do 23 maja. W tym roku liczba miejsc w konkursie jest jednak ograniczona. W zawodach wystartuje łącznie 50 drużyn w obu kategoriach wiekowych. Warto więc zgłosić się jak najszybciej — kto pierwszy, ten lepszy. **abc**

REKLAMA



Warmińsko-Mazurski
Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Olsztynie
ul. Jagiellońska 91, 10-356 Olsztyn
tel. 089 526 44 39, 089 526 82 29
tel./fax 089 535 76 84
e-mail: sekretariat@w-modr.pl, www.w-modr.pl

Oddział w Oleku
ul. Kolejowa 31, 19-400 Olecko
tel./fax 087 520 30 31, 087 520 30 32
e-mail: olecko.sekretariat@w-modr.pl



Drogi Czytelnicy, rubrykę naszą dedykujemy wszystkim poszukującym swojej drugiej połowy wśród osób mieszkających lub chcących zamieszkać na terenach wiejskich. Jak zamieścić swój anons lub wysłać list? Wystarczy wypełnić i

wysłać zamieszczony poniżej kupon, w którym należy napisać hasło ogłaszającego się (np. KAWALER Z MAZUR) i numer rubryki. W tym wydaniu jest to numer 33/2014. Należy też pamiętać, by do listu załączyć znaczek pocztowy za 1,60 zł. Ogłoszenia są bezpłatne, ale muszą być napisane na kuponie zamieszczonym poni-

żej. Listy związane z naszą rubryką, należy wysłać na adres redakcji: „Rolnicze ABC”, ul. Tracka 5, 10-364 Olsztyn, z dopiskiem: We dwoje. W razie pytań zapraszamy do kontaktu telefonicznego pod numerem 89 539 76 48. Następne wydanie kącika matrymonialnego w „Rolniczym ABC” 14 maja 2014 roku. **Jadwiga Gliniewicz**



Panowie

WE DWOJE NR 33/2014

PONIŻEJ 30 LAT

SYMPATYCZNY (30/180/75) Własny dom, firma, poznam panią w podobnym wieku. Proszę o numer telefonu i zdjęcie.

KAWALER (32/175) Bez nałogów, bez zobowiązań, czuję się bardzo samotny, jestem niezależny, z własnym M, poznam panią w podobnym wieku.

Z WARMII (32/170) Kawaler katolik, bez nałogów, z mieszkaniem, poznam panią, w podobnym wieku, która tak jak ja poszukuje stabilizacji w życiu. Pani może być z dziećmi.

31-45 LAT

BYK 40-letni kawaler, samotny, z dobrym sercem i charakterem, rencista, poszukuje bratniej duszy na dobre i na złe, pozna panią, która potrafi kochać i być kochaną.

SPOKOJNY Wolny, poszukuje bratniej duszy na dobre i na złe. Jestem niepalący, opiekuńczy, lubię przyrodę i muzykę, poznam panią do lat 40, uczciwą, z okolic Olsztyna.

UCZCIWY 43-letni kawaler, bez nałogów i zobowiązań, cenię uczciwość, prawdomówność, przyjaźń, poznam panią do 45 lat, z okolic Nowego Miasta Lubawskiego.

PRACOWITY Kawaler, bez nałogów, spokojny, poznam panią do lat 45, z okolic Szczecina, uczciwą, lubiącą wieś. Cel – stały związek.

46-60 LAT

SPOD ZNAKU RAKA (47/170/69) Uczciwy, szczery, pracowity, ceni uczciwość i wierność, palący, pozna panią uczciwą i wierną, do lat 50, z okolic Bartoszcza lub Górowa Iławeckiego. Pani może być z dzieckiem.

KAWALER Z. Jeżeli cenisz uczciwość i wrażliwość, solidność i zaradność, nie szukasz przygód, cenisz dobro i uczucia, potrafisz zaufać i zrozumieć, lubisz ciepło domowego ogniska, napisz do mnie. Jestem 47-letnim kawalerem, wysoki, bez nałogów, pracujący, niezależny mieszkaniowo.

OPIEKUŃCZY 48-letni kawaler, pracowity, samotny, szczery, zmotoryzowany, posiada zakład elektromechaniczny i uprawia ziemię, katolik, zaradny, niezależny, lubiący kontakt z przyrodą, pozna spokojną, miłą, szczerą i niezależną pannę do lat 44, o dobrym sercu, poważnie myślącą o życiu we dwoje.

SPOKOJNY KAWALER (48/180/80) Bez zobowiązań, mieszkający na wsi, miły, tolerancyjny, domator, poznam panią niezależną mieszkaniowo i finansowo, w podobnym wieku. Mogę zmienić miejsce zamieszkania.

POWYŻEJ 60 LAT

ROZWIEDZIENY 62-letni emeryt, niezależny mieszkaniowo i finansowo, mieszka na wsi, lubi spacerować, muzykę, gra na

akordeonie, lubi łowić ryby. Pozna panią w wieku do 65 lat.

SYMPATYCZNY (63/174/75) Bez nałogów i zobowiązań, wykształcenie zawodowe, poznam panią w podobnym wieku. Mogę zmienić miejsce zamieszkania. Cel – stały związek.

PRACOWITY Po sześćdziesiątce, miły, sympatyczny, niezależny, własne M, lubi pracę na działce, pozna panią w podobnym wieku, na dalsze lata w jesieni życia.

WYSOKI Wdowiec po sześćdziesiątce, niezależny, bez nałogów i zobowiązań, zmotoryzowany, pozna samotną, zadbana panią, do lat 57, z okolic Elbląga lub Ostródy.

MILY PAN 172 cm wzrostu, pozna panią szczupłą, o miłej aparycji, około 160 cm wzrostu. Posiadam własne mieszkanie blisko Olsztyna.

NIEZALEŻNY Bez nałogów, zaradny, własne M, hobby – praca na działce, poznam panią w celu wspólnego spędzania wolnego czasu. Cel – stały związek.

PO SIEDMDZIESIĄTKĘ Samotny emeryt, niezależny mieszkaniowo i finansowo, bez nałogów, z dużym poczuciem humoru, pozna panią, która chętnie zamieszka razem z nim. Cel – stały związek.

WDOWIEC (72/165/75) Zmotoryzowany, poznam panią w odpowiednim wieku. Cel – stały związek.



Panie

31-45 LAT

SYMPATYCZNA (45/169/63) Ładna, zgrabna, rozwiedziona, dobra praca, dwoje dorosłych dzieci, pozna pana do lat 55 z bliskich okolic Elbląga, najchętniej pana z mieszkaniem.

46-60 LAT

PIĘĆDZIESIĘCIOLETNIA Rozwiedziona, pracująca, poznam pana nie szukającego przygód.

POGODNA Miła, lubiąca domowe zacisze, katoliczka, pracująca, poznam samotnego pana w wieku 53-62 lata, z okolic Elku.

PRACOWITA 58-letnia wdowa z Olsztyna, spokojna, niepaląca, zadbana,

na rencie, nie szukam przygód, poznam wdowca z okolic Olsztyna. Cel – stały związek.

SZCZUPŁA BLONDYNKA Przed sześćdziesiątką, średniego wzrostu, pełna zapału, nadziei i optymizmu, a przy tym skromna i delikatna, pozna pana do lat 65, odpowiedziałnego, z okolic Elbląga.

SAMOTNA MZ. Jestem bardzo samotna, mieszkam w małej miejscowości, miła, sympatyczna, o miłej aparycji, poznam pana w wieku do 65 lat.

POWYŻEJ 60 LAT

PO SZEŚCZDZIESIĄTKĘ Wdowa, interesująca osobowość, życie i wygląd. Poszukuję

prawdziwego przyjaciela, chcę jeszcze raz spróbować życia we dwoje, aby dzielić radość i smutek dnia codziennego.

ZARADNA WDOWA Miła, niezależna, niebrzydka, lubi taniec, pozna pana z okolic Elbląga. Cel – stały związek.

Z OKOLIC OLSZTYNA 62-letnia wdowa, bez nałogów, średniego wzrostu, z własnym M, poznam pana do lat 70, bez nałogów, mile widziane prawo jazdy. Odpowiem tylko na poważne listy.

SAMOTNA WDOWA Poznam samotnego pana, o dobrym sercu, w wieku 68-74 lata, powyżej 172 cm wzrostu, niezależnego, chętnie zmotoryzowanego.

We dwoje

Nr 33/2014

hasło

Imię i nazwisko

adres

nr PESEL rok urodzenia

treść zgłoszenia (maksimum 30 słów)

Powyższe dane do wiadomości redakcji własnoręczny podpis

525110tp-AG-K

Agro



MAGAZYN BYDGOSZCZ ul. Fordońska 405A • tel. 52 343 92 23, 52 345 21 71

CENY FABRYCZNE • 3 LATA GWARANCJI • SERWIS I DOSTAWA CZĘŚCI 24h



www.agro.bydgoszcz.pl

Najważniejsze wschody i początkowy okres wzrostu roślin

Zwalczanie szkodników buraka cukrowego

Rośliny buraka cukrowego w czasie wschodów i początkowego okresu wzrostu wymagają stałej i bardzo efektywnej ochrony. Od jej efektywności w podstawowej mierze uzależniona jest obsada i plonowanie buraka cukrowego.

dr Magdalena Jakubowska,
IOR – PIB w Poznaniu
mgr Beata Wielkopolan,
IOR – PIB w Poznaniu
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Burak cukrowy w początkowych stadiach rozwoju jest bardzo wrażliwy i podatny na różnego rodzaju agrofagi. To jedna z niewielu roślin, których nasiona można zaprawiać preparatami zawierającymi neonikotynoidy.

W ostatnich latach na naszych polach w okresie wschodów roślin, najczęściej spotykanymi były żerujące na młodych liściach: pchełka burakowa, drobnica burakowa, śmietka ćwiklanka oraz mszyca trzmielinowo-burakowa.

Drobnica burakowa

To bardzo mały (ok. 1,5 mm długości), smukły owad, żerujący na części podliścienio-

wej i korzeniach siewek. Ślady jej żerowania to małe, wgłębne, czarne plamki. Występuje licznie na glebach gliniastych i próchnicznych (Żuławy i Kujawy) i tam może powodować zasychanie siewek. Próg ekonomiczny szkodliwości to 20 proc. roślin przez nią opanowanych. Skuteczne w zwalczaniu są zaprawy nasienne (np. Montur Forte 230 FS).

Pchełki burakowe

To niewielkie chrząszcze o wielkości ok. 2 mm. Zwykle bardzo aktywne, wygryzające w blaszkach liściowych i liścieniach 1-2 mm wielkości dziurki. Wyglądnie, po okresie zimowania, pojawiają się na plantacjach już w czasie wschodów. Większe uszkodzenia powodują w fazie liścieni i pierwszej pary liści właściwych. Przy masowym



Larwy śmietki ćwiklanki, miny na liściu Fot. Magdalena Jakubowska (7)

występowaniu chrząszczy na młodych roślinach może dojść do ich zamierania. Sucha i chłodna pogoda, niesprzyjająca dla buraków, powiększa straty związane z żerowaniem pchełek. W rozpoczynającym się sezonie wegetacyjnym roku 2013 nie odnotowano zwiększonego żerowania pchełek.

Zimna i mokra wiosna może uchronić plantacje buraka przed tymi szkodnikami. Próg ekonomicznego zagrożenia dla tego gatunku wynosi 5

do 10 chrząszczy na 1 m², poczynając od wschodów do fazy 4-5 liści buraka. Zaprawy nasienne nie w pełni zabezpieczają wschodzące buraki przed żerowaniem pchełek. Stąd, przy dużej liczbie tych szkodników, niekiedy może pojawić się potrzeba dodatkowego ich zwalczania przy pomocy zabiegów nalistnych.

Śmietki

Larwy tych muchówek minują liście, wygryzając miękisz pomiędzy górną i dolną skór-

ką liścia. Co roku obserwowanych jest kilka pokoleń tego szkodnika, jednak znaczenie gospodarcze ma pierwsze, występujące od wschodów do fazy 4 par liści właściwych.

Białe jaja, składane są przez tego owada na spodniej stronie liści po kilka sztuk, a wylęgające się larwy wgryzają się do tkanki miększowej. Pierwsze złoża jaj obserwowane są na plantacjach buraków w sprzyjających warunkach atmosferycznych na przełomie maja i czerwca. Próg szkodliwości to 4-8 jaj na roślinie w stadium liścieni lub 6-8 larw w stadium 2-3 liści właściwych, gdy strata powierzchni liścia przekracza 20 proc. Jednak na roślinach chronionych preparatami owadobójczymi, mimo niekiedy dużej liczby złożonych jaj, w większości nie dochodzi do wylęgania się larw szkodnika.

W 2013 roku szkodnik wystąpił na terenie 9 województw, najliczniej w województwie pomorskim, uszkadzając średnio 8 proc. upraw buraka cukrowego. Średnia z 9 województw wyniosła 3,5 proc. i była o 2,7 proc. niższa od odnotowanej w roku 2012, zbliżona do roku 2011 i kształtowała się poniżej wartości średniej wieloletniej (4,6 proc.). Podobna sytuacja miała miejsce w ostatnich latach także w roku 2011.

Najprawdopodobniej podobnie, jak w latach ubiegłych tak i w roku 2014 nie nastąpi zwiększenie się liczebności szkodnika i średni procent uszkodzonych roślin będzie

Jaja śmietki ćwiklanki

bliski średniej wieloletniej. Spowodowane jest to głównie systematycznym zwalczaniem pierwszego pokolenia śmietki ćwiklanki w momencie jej pojawienia się na plantacjach. Jednak w przypadku wystąpienia sprzyjających warunków agrofaga warunków pogodowych w maju i czerwcu (wysoka temperatura powietrza oraz częste opady deszczu), lokalnie może wystąpić liczniej i uszkodzić większy procent roślin. Zwłaszcza w północno-zachodnim, zachodnim i południowo-wschodnim rejonie kraju.

Mszyce

Pierwsze naloty mszyc występują zwykle w czerwcu. Szkodliwość tych pluskwików, poza bezpośrednim wysysaniem soków z liści buraków, polega przede wszystkim na przenoszeniu wirusów mozaiki oraz żółtaczek: łagodnej i nekrotycznej oraz oglądaniu roślin. Zerując silnie uszkadzają liście powodując ich skędzierzawienie (obniżka plonu do 30 proc.) Im wcześniej wirusy te zainfekują rośliny buraka tym większe straty powodują w plonie korzeni i cukru.

Najczęściej na burakach obserwowana jest mszyca trzmielinowo-burakowa. Dane o występowaniu mszycy trzmielinowo-burakowej na buraku cukrowym w roku 2013 pochodzą z 11 województw. Szkodnik ten zasiedlił średnio 4 proc. roślin buraka cukrowego. Najliczniej szkodnik wystąpił w województwach: lubuskim, gdzie opanował średnio 8 proc. roślin, dolnośląskim — 5,8 proc., kujawsko-pomorskim — 5,6 proc. i zachodniopomorskim — 5,3.

W przypadku zwalczania mszyc pamiętać trzeba, że preparaty zawierające substancje aktywne z grupy py-

Osadkowski Raiffeisen

Otwarcie oddziału

Osadkowski Raiffeisen w Pastęku

- środki ochrony roślin
- nawozy
- nasiona

Zapraszamy

Oddział Pastęk
ul. Dworcowa 1
14-400 Pastęk
tel.: 55 248 35 99

www.osadkowski-raiffeisen.pl



Rabat do 15% na asortyment środków ochrony roślin dla wszystkich kupujących od 31 marca do 19 kwietnia 2014 r. Nagrody niespodzianki dla pierwszych 10 osób, które dokonają zakupu w dniu otwarcia.

retroidów stosujemy tylko w początkowej fazie nalotu na formy uskrzydłone. Nie są one skuteczne w zwalczaniu form kolonijnych. Szkodliwy wpływ liczniejszego występowania mszyc na wzrost i w okresie zbioru korzeni, jest duży.

Podobnie jak w przypadku innych gatunków mszyc nasilenie występowania i okres pojawienia się szkodnika w roku 2014 będzie uzależniony przede wszystkim od warunków pogodowych wiosną.

Szkodniki glebowe

W ostatnich latach obserwuje się zwiększoną szkodliwość szkodników glebowych na burakach. Ugorowanie i odlogowanie łączy się bezpośrednio z dużym zachwaszczeniem i nadmiernym rozwojem tych fitofagów, które w takich warunkach znajdują doskonałe środowisko do rozmnażania.

Drutowce, pędraki oraz gąsienice rolnic – zagrażają roślinom buraka od początku wegetacji. W okresie kielkowania uszkadzają nasiona. Efektem żerowania w tym czasie jest zamieranie kielków, a tym samym przerzedzenie wschodów. W późniejszym okresie larwy i gąsienice podgryzają młode rośliny tuż pod powierzchnią ziemi powodując ich obumieranie. W pierwszym roku, w którym nastąpił wylęg pędraków i w drugim roku rozwoju larw, szkody spowodowane żerowaniem są małe, w trzecim roku następuje żer główny – najbardziej szkodliwy. W ostatnim, czwartym roku ma miejsce żer uzupełniający. Żerują podobnie jak drutowce, ale ze względu na swe rozmiary wyrządzają znaczne szkody zarówno we wschodach, jak i w późniejszych fazach rozwojowych. Rośliny uszkodzone przez szkodniki więdną i często zamierają.

Rolnice to szkodniki wielożerne występujące na polach corocznie w lokalnym nasileniu. Największe zagrożenie stanowią dla siewek i roślin w późnych fazach wzrostu. W mniejszym stopniu zagrażają wschodom roślin. W miarę wzrostu gąsienic zmienia się charakter ich żerowania i zwiększa szkodliwość. Starsze stadia gąsienic schodzą do gleby i uszkadzają korzenie buraka.

Informacje o uszkodkach wyrządzonych przez rolnice uzyskano z terenu trzech województw. W porównaniu do lat poprzednich w 2013 roku nie stwierdzono istotnych uszkodzeń na plantacjach buraczanych spowodowanych żerowaniem szkodników. Średni procent uszkodzonych korzeni buraków cukrowych wyniósł od 1,5 do 2,5 proc. Dla



Pchółka burakowa



Mszyca trzmielinowo-burakowa



Drutowce



Pędrak



Gąsieniczki rolnicy zbożówki

celów sygnalizacyjnych Instytut Ochrony Roślin wraz z cukrownią Pfeifer & Langen Polska S.A., od pięciu lat prowadzą monitoring występowania rolnic na terenie 13 miejscowości, prognozując optymalny termin chemicznego zwalczania tych szkodników. Termin chemicznego zwalczania rolnic oparto na unowocześnionej metodzie sygnalizacji z wykorzystaniem sum temperatur efektywnych szkodnika oraz fazy rozwojowej rośliny. Więcej informacji można śledzić na stronie rolniczego doradztwa w uprawie buraka cukrowego www.liz.pl.

Ważna obserwacja plantacji

Elementarnym warunkiem jednak uzyskania wysokiej skuteczności chemicznego zwalczania rolnic jest dokładna lustracja plantacji buraka i śledzenie nalotu szkodnika na rośliny buraka. Najbardziej szkodliwe na burakach są gąsienice pierwszego pokolenia, pojawiające się od czerwca aż do końca lipca.

Efektywność zwalczania rolnic w głównej mierze będzie zależeć od tego w jak długim okresie czasu będzie rozciągany wylęg gąsienic. Najlepsze efekty w zwalczaniu uzyskuje się wykonując zabiegi późnym wieczorem i nocą. Dobrze jest zastosować końcówki grubokropliste i dużą ilość wody. W takim przypadku zwiększa się szansę, że preparat spłynie po liściach do rozet liściowych i dalej, po głowach korzeni do gleby w bezpośredniej ich bliskości. Metody chemiczne zwalczania pędraków i drutowców są identyczne. Zabiegi najlepiej wykonywać w końcu lata lub na początku jesieni, a najlepiej 3 tygodnie przed siewem. Populację tych szkodników można ograniczyć poprzez stosowanie uprawek mechanicznych.

Próg zagrożenia, czyli niższa liczba larw przypadająca na 1 m² gleby pędraków, drutowców czy też rolnic, grożąca przy dalszym wzroście stratami plonu wyższymi od tolerowanych, dla buraków wynosi 5-8 larw.

Prognozy na rok 2014

Obserwowany w ostatnich latach spadek zagrożenia ze strony szkodników wschodów buraka to skutek regularnego, wieloletniego stosowania zapraw insektycydowych. Rezygnacja z ich stosowania spowodowałaby w szybkim czasie wzrost liczebności populacji szkodników. Z tych przyczyn raczej nierealną wydaje się rezygnacja z ich stosowania. W przypadku buraków cukrowych zaprawy nasienne przestają działać ochronnie od fazy 4-6 liści. Dlatego też, od tego momentu trzeba zwrócić uwagę na ich nalistne zwalczanie.

W ramach integrowanej ochrony niezwykle ważne są progi szkodliwości poszczególnych gatunków owadów. To one mają decydować o momencie wykonania zabiegu i jego zasadności. Do walki ze szkodnikami należy także włączyć agrotechnikę, m.in. mechaniczne niszczenie chwastów, głębokie przyorywanie resztek pożywnych oraz w przypadku niektórych szkodników, wczesny siew.

Obecnie trudno jest wyrokować o tym, jakich szkodników możemy się jeszcze spodziewać na plantacjach buraka w bieżącym roku. Wysiewając nasiona zaprawione wysokiej klasy insektycydami możemy mówić o tzw. „polisie ubezpieczeniowej”. Nie można, bowiem z góry założyć, że w danym roku szkodniki wystąpią w ilościach zagrażających plantacjom.

EKSPERT RADZI

Jak się przygotować do zielonych żniw?

Maj oraz czerwiec to czas zielonych żniw, kiedy to zbieramy zielonkę dla zwierząt. Jak się do nich dobrze przygotować?

— Potrzebna jest technika, która nie zawiedzie, będzie dostosowana do technologii zbioru, a zarazem rolnik chętnie ją wykorzysta — odpowiada Marcin Zuczkowski, zastępca dyrektora handlowego w firmie Agro Sznajder, dystrybuującej maszyny rolnicze marki Claas i ekspert w dziedzinie nowoczesnych technologii wykorzystywanych podczas zielonych żniw.

Okres, który mamy jest dobrym czasem na zakup nowego sprzętu do zbioru zielonki.

— Należy jednak wybrać rozwiązanie, które będzie dobrze dostosowane do danego gospodarstwa — radzi ekspert. — W ten sposób osiągnie się najlepsze wyniki w produkcji pasz. Istotnym czynnikiem wpływającym na decyzję o zakupie nowoczesnej maszyny są również rabaty, które w tym okresie można otrzymać na kosiarki, przetrzaskacze,



Kardanowe zawieszenie rotorów idealnie dopasowuje maszynę do nierówności pola Fot. Claas

zgrabiarki, prasy czy przyczepy samozaładowcze. — Markową zgrabiarkę z bocznym odkładaniem pokosu kupimy taniej nawet o ponad 8 tys. złotych — podaje przykład Marcin Zuczkowski. — To propozycja przeznaczona dla gospodarzy, którzy chcieliby zamienić zgrabiarkę jednowirnikową na trwałą i niezawodną zgrabiarkę dwuwirnikową. Zamknięta, wypełniona smarem głowica wirnika zapewnia wieloletnią żywotność, a kardanowe zawieszenie rotorów idealnie

dopasowuje maszynę do nierówności pola. Podczas zakupu nowoczesnego sprzętu, warto przyrzeć się również temu, w jaki sposób będzie można go sfinansować. Najlepsze marki oferują finansowanie fabryczne, które jest atrakcyjniejsze od tego, które proponują banki. — Chodzi o to, aby było minimum formalności i zarazem atrakcyjne oprocentowanie — wylicza ekspert i dodaje. — Ważne, aby sprzedawca dobrze zrozumiał oczekiwania i potrzeby rolnika. Woj.

REKLAMA



UWAGA WIELKA PROMOCJA!
na prasy i maszyny zielonkowe marki CLAAS
Bardzo atrakcyjne finansowanie fabryczne !

Agro Sznajder Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Towarowa 9
tel. 89 537 53 11
www.agrosznajder.pl

RYNKI ROLNE

Stabilizacja cen

Zestawienie notowań cenowych Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi przedstawia niewielkie wzrosty cen skupu większości zbóż w Polsce. Ciągłe jednak są to ceny niższe niż w 2013 roku.

mgr, inż. Robert Stopa,
WMODR
rolniczeabc@rolniczeabc.pl

Największy wzrost cen odnotowano w marcu w przypadku owsa paszowego, którego cena w tym okresie wzrosła o 6,93 proc., z 526,77 zł/t. do 565,98 zł/t.

Lekka zwyżka cen w skupie zbóż

W przypadku pozostałych zbóż wzrosty cen w porównaniu do początku marca są zdecydowanie niższe. Cena pszenicy konsumpcyjnej w skupie na koniec miesiąca wynosiła 771,99 zł/t, natomiast cena żyta konsumpcyjnego wzrosła do 558,23 zł/t. Oznacza to, że w zestawieniu z końcem lutego przedstawione ceny są wyższe w przypadku pszenicy o 1,24 proc. i o 0,09 proc. w przypadku żyta. W porównaniu do roku ubiegłego uzyskiwane w skupie ceny są w przypadku pszenicy konsumpcyjnej niższe o 29,53 proc., natomiast w przypadku żyta konsumpcyjnego o 25,31 proc.

W paszowych też wzrosty

Również w notowaniach zbóż paszowych w marcu można było zaobserwować dalszy wzrost cen. Średnie ceny skupu kukurydzy wzrosły z 660,54 do 681,11 zł/t, co stanowi 3,02 proc. wzrost. Jest to jednak cena o 28,13 proc. niższa od notowanej rok wcześniej. W przypadku jęczmienia paszowego zmiana średniej ceny w skupie od lutego z 754,66 do 768,90 zł/t w marcu, oznacza wzrost o 1,85 proc. Jednak w porównaniu do końca marca 2013 roku ziarno tego zboża jest tańsze o 6,81 proc.

Prognozy i notowania rzepaku

Na europejskich rynkach obrotu zbożami odnotowano niewielkie spadki cen zarówno zbóż paszowych jak i zbóż konsumpcyjnych. Prawdopodobnie było to odzwierciedleniem dobrych prognoz zbiorów zbóż w 2014 roku. W Sta-

nach Zjednoczonych zanotowano odwrotną tendencję wywołaną dużym popytem eksportowym oraz niekorzystnymi warunkami pogodowymi dla upraw ozimych.

Według opublikowanego pod koniec marca raportu MRZ (Międzynarodowej Rady Zbożowej) stan przeziimowania ozimin w krajach Unii Europejskiej jest bardzo dobry i straty mrozowe nie powinny być znaczne. Zwłaszcza prognozy dotyczące produkcji rzepaku na Ukrainie, która jest jednym z większych eksporterów ziarna rzepaku w Europie są bardzo korzystne, co może skutkować wpływem na ceny w bieżącym roku. Na koniec marca cena skupu nasion rzepaku według notowań Zintegrowanego Systemu Rolniczej Informacji Rynkowej Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi kształtowała się na poziomie 1637 zł/t i jest o 50 zł wyższa niż w lutym. Wzrost wynosi 3,05 proc. Natomiast porównanie z ceną sprzed roku, gdy wynosiła 1983 zł/t wykazuje spadek o 21,14 proc.

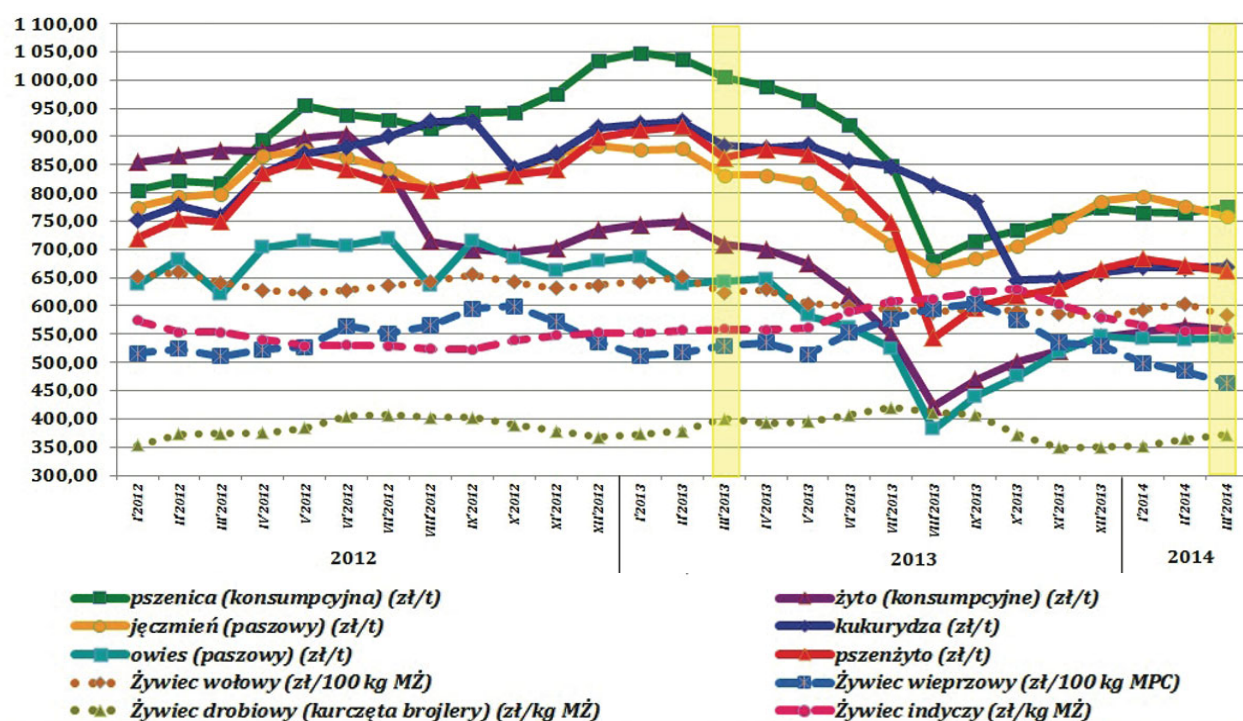
Wieprzowina, wołowina lekko do góry

Marzec przyniósł zmiany w skupie żywca zarówno mięsa czerwonego (wołowiny i wieprzowiny) jak i białego (brojlerów i indyków). Poprawa nastąpiła w skupie żywca wieprzowego, wołowego oraz indyczego, natomiast obniżeniu uległy ceny brojlerów kurzych.

Uzyskiwane na początku marca ceny za żywca wieprzowego do końca miesiąca stały się wyższe z 4,22 do 4,93 zł/kg wagi żywej. Jest to wzrost o 2,85 proc. w skali miesiąca. Wzrost wyniósł 14,36 proc., natomiast w porównaniu do cen z roku poprzedniego, to spadek o 8,24 proc.

W marcu, również notowania cenowe w skupie żywca wołowego po początkowych wahaniach ulegały dalszemu niewielkiemu wzrostowi z poziomu 5,80 do 5,96 zł/kg wagi żywej. Jest to wzrost o 2,85 proc. w skali miesiąca. Osiągnięta na koniec marca

ŚREDNIE MIESIĘCZNE CENY SKUPU PODSTAWOWYCH ZBÓŻ, ŻYWCA WOŁOWEGO, WIEPRZOWEGO I DROBIOWEGO W 2011, 2012 I 2013 ROKU



cena wołowiny jest jednocześnie o 5,16 proc. niższa niż w tym samym okresie roku 2013, gdy wynosiła 6,27 zł/kg wagi żywej.

Podobne w skupie żywca indyczego. W marcu ceny żywca indyczego uległy niewielkiemu wzrostowi z 5,57 do 5,60 zł/kg wagi żywej, co oznacza wzrost o 0,52 proc. W porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego cena ta jest jednak wyższa o 0,54 proc.

Odnotowano natomiast niewielki spadek w skupie brojlerów – z 3,76 na 3,71 zł/kg wagi żywej. Jest to zatem cena o 1,22 proc. niższa od ceny z końca lutego i o 8,69 proc. niższa niż notowana w analogicznym okresie poprzedniego roku.

Podobne, jak w Polsce tendencje w obrocie żywcem można było zaobserwować na rynkach unijnych.

Lepiej w jajach spożywczych

Marzec przyniósł niewielkie wzrosty cen za oferowany

asortymentem jaj spożywczych w poszczególnych klasach wielkości (poza klasą „XL”). Średnia cena w notowaniach na koniec miesiąca wyniosła 31,10 zł/100 sztuk, co oznacza wzrost o 1,37 proc. w skali miesiąca. W porównaniu do ubiegłego roku uzyskiwane średnie ceny są jednak niższe o 18,17 proc. Analizując ceny w poszczególnych klasach wielkości jedynie w klasie „XL” odnotowano dalszy spadek. W pozostałych klasach ceny rosły.

Tańsze artykuły mleczarskie

W marcu w obrocie tłuszcz-

czem mlecznym i mlekiem w proszku na rynku artykułów mleczarskich w Polsce, trwały dalsze spadki. W przypadku obrotu masłem konfekcjonowanym cena z 16,76 zł/kg na początku marca spadła do 16,23 zł/kg w notowaniach na koniec miesiąca. Natomiast cena masła w blokach w tym samym okresie lekko wzrosła z 14,67 do 14,73 zł/kg. Jest to o 3,26 proc. mniej w przypadku masła konfekcjonowanego i 0,36 proc. więcej niż przed miesiącem w przypadku masła w blokach. W odniesieniu do analogicznego

okresu sprzed roku cena na masło konfekcjonowane wzrosła o 10,74 proc., a na masło w blokach o 10,20 proc.

Ceny oferowane na rynku za pełne mleko w proszku również spadły. Za kg tego produktu na koniec marca oferowano 15,02 zł, a więc o 1,54 proc. mniej niż w lutym. Za mleko odtłuszczone w proszku na koniec miesiąca płacono 13,35 zł/kg, czyli o 2,05 proc. mniej niż w lutym. W porównaniu do ubiegłego roku mleko pełne kosztuje o 18,92 proc., a odtłuszczone aż o 18,78 proc. więcej.

Notowania cenowe jaj spożywczych w skali miesiąca i roku

Klasa wielkości	Cena z końca marca 2013 zł/100 szt.	Cena z końca lutego 2014 zł/100 szt.	Cena bieżąca i dynamika zmian		
			zł/100 szt.	zmiana do III.2013 (%)	zmiana do II.2014 (%)
S	27,20	20,70	21,40	-27,10	3,27
M	33,70	29,40	29,80	-13,09	1,34
L	36,90	30,40	32,40	-13,89	6,17
XL	49,20	42,20	40,80	-20,59	-3,43
ŚREDNIO	36,75	30,68	31,10	-18,17	1,37

ŚREDNIE CENY TARGOWISKOWE (w zł) na dzień 25.03.2014 r.

Źródło: WMODR

Targowisko/towar	Pszenica (dt)	Jęczmień (dt)	Pszenżyto (dt)	Ziemniaki (dt)	Jaja (szt.)	Prosięta (para)
Biskupiec	-	-	-	110 – 140	0,40 – 0,80	-
Elbląg	-	-	-	150 – 170	0,34 – 0,80	-
Elk	80	70 – 80	70	110 – 120	0,60 – 0,75	-
Giżycko	-	-	-	140 – 160	0,60 – 0,80	-
Olecko	100	-	-	110	0,50 – 0,80	-
Orneta	-	74	-	-	0,70	-
Pisz	-	-	-	100	0,60 – 0,80	-
Szczytno	-	-	-	140 – 180	0,60	-
GUS	90,22	86,61	78,15	125,88	-	333,44